KURJER ZACHODNI

»ISKRA«

Dziennik polityczny, gospodarczy i literacki.

ROK XX. SOSNOWIEC. CZWARTEK 31 PAŹDZIERNIKA 1929 ROKU. Nr. 281.

Opłata poczt. uiszczona ryczałtem.

Prenumerata z odnoszeniem do domu lub przesyłką pocztową 3.50 zł. (zagranicą 6.50 zł.) | Konto czek. PKO. Warszawa—61.553. | Cena egzem. 15 groszy

OBYWATELE!

Składajcie każdy wolny grosz do Kas na książeczki wkładowe Da Wam to spokój i pewność że złodziej waszych pieniędzy nie ukradnie, ogień nie spali, woda nie porwie przyniesie zysk i uchroni Was od robienia wielu zbędnych wydatków.

Złożony przez Was pieniądz powiększy fundusze Kas, które będą mogły udzielać większych i w większej liczbie pożyczek, a przez to stan Waszych warsztatów pracy podniesie się, obniży koszty pożyczek.

Komunalna Kasa Oszczędności powiatu Będzińskiego w Będzinie oraz Odziały tejże w Dądrowie Górniczej i Czeladzi przyjmują wkłady oszczędnościowe począwszy od jednego złotego wzwyż na dogodnych dla wkładców warunkach.

Za całość i bezpieczeństwo złożonych pieniędzy gwarantuje Sejmik Będziński całym swoim majątkiem i wpływami podatkowemi. 6657

PRZED DZISIEJSZEM POSIEDZENIEM SEJMU

Konferencje przedstawicieli Rządu i narady klubów.

WARSZAWA, 30.10. (Tel. wł.). W ciągu dnia dzisiejszego nastąpiło w Sejmie znaczne ożywienie.

Ożywienie to wzrosło około południa na wiadomość o wizycie marsz. Daszyńskiego u Prezydenta Rzeczypospolitej na zamku, gdzie odbyła się konferencja. Pijawiła się nawet pogłoska o dymisji gabinetu. Pogłoska ta jednak okazała się nieprawdziwą.

Marsz. Daszyński bawił u p. Prezydenta półtorej godziny. Narady dotyczyły spraw, związanych z sesją sejmową.

Równocześnie z tą konferencją odbyła się w prezydjum Rady ministrów konferencja marsz. Piłsudskiego z premjerem Świtalskim. Rozmowa trwała trzy kwadranse.

Na czwartkowem posiedzeniu Sejmu przedstawiciele Rządu ograniczą się prawdopodobnie do krótkiej deklaracji i następnie rozpocznie się dyskusja.

W toku dyskusji budżetowej zgłoszony zostanie wniosek o wyrażenie Rzadowi votum nieufności.

Wczoraj obradował klub Ch. D., który postanowił wyrazić Rzadowi votum nieufności.

Klub P. S. L. Piast postanowił w pracach budżetowych kierować się stosowaniem najdalej posuniętej oszczędności. przedstawić katastrofalną sytuację rolnictwa. Piast w uchwale swej zaznacza, że wszelkie nie tylko zamachy, ale nawet groźby zmiany demokratycznego ustroju państwa przynosza państwu szkody nieobliczalne.

Podwyżka płac w górnictwie

Zagłębia Dąbrowskiego i Krakowskiego.

WARSZAWA, 30.10. (PAT) W dniu dzisiejszym na skutek interwencji Ministerstwa pracy, które, uwzględniając rozbieżność płac między Zagłębiem Dąbrowskiem i Krakowskiem a Śląskiem na niekorzyść Zagłębia Dąbrowskiego i Krakowskiego, porozumiało się z przedstawicielami Rady Zjazdu, ażeby podwyżka w Zagłębiu Dąbrowskiem i Krakowskiem nie była niższa niż ogólna podwyżka łącznie w wyrównaniami na Śląsku. Doszło do podpisania umowy, na podstawie której płace w Zagłębiu Dąbrowskiem zostały podwyższone w następujący sposób: płace akordowe o 2 proc., płace dniówkowe o 3 grosze za punkt.

Średnia więc podwyżka wynosi około 5 i pół procent.

WARSZAWA, 30.10. (Tel, wł.). Na konferencji w Ministerstwie pracy pracowników reprezentował Związek „Praca Polska“ i klasowy Związek górników z pp.: Władysławem Kańskim i Stańczykiem na czele.

W wyniku obrad podpisano protokuł. który będzie podstawą do nowej umowy w sprawie płac. Górnicy uzyskali podwyżkę płac przeciętnie w wysokości 5 — 7 proc.

Po konferencji przedstawiciele Związku „Praca Polska“ interwenjowali u p. inspektora Klotta w sprawie ubezpieczeń na starość.

P. A. T. nadsyła nam dalsze szczegóły padpisanego w Warszawie układu. Według tej umowy, którego podwyższone zostały punkty obliczeniowe dla kopalń grupy A) z 35 groszy na 38, dla kopalń B) z 31.87 gr. na 34,6 gr., dla kopalń grupy C) z 30,12 gr. na 32,7 gr.

Następnie stawki płac ugodowych podnosi się o 2 proc. w stosunku do stawek z miesiąca września b. r. przy jednoczesnem podniesieniu o ten sam procent cen materjałów wybuchowych innych, wybieranych przez robotników do robót ugodowych.

Układ niniejszy wchodzi w życie z dniem 1-go października b. r.

Podpisanie szczegółowego układu, zawierającego obliczenia cennika dla poszczególnych kategoryj robotników, nastąpi w najlepszych dniach w Dąbrowie Górniczej.

Zasiłki dla bezrobotnych

przedłużone do 17 tygodni.

KATOWICE, 30.10. (PAT). „Monitor Polski“ ogłasza zarządzenie ministra pracy i opieki społecznej następującej treści:

Dla tych bezrobotnych robotników, którzy do dnia 30 listopada 1929 r. włącznie wyczerpali lub wyczerpią zasiłki z funduszu bezrobocia w ciągu całego okresu, ustalonego w ust. 1 art. 13 ustawy z dnia 18 lipca 1924 roku o zabezpieczeniu na wypadek bezrobocia, przedłuża się wymieniony okres do 17 tygodni m. in. na terenie województwa Śląskiego — m. Katowicach. w m. Królewskiej Hucie, w m. Bielsku, w pow. Katowickim, w pow. Rybnickim, w pow. Tarnogórskim. w pow. Pszczyńskim, w pow. Świętochłowickim. w pow. Bielskim i w pow. Cieszyńskim — zaś na terenie województwa Kieleckiego w m. Częstochowie, w m. Sosnowcu. w m. Zawierciu, w m. Będzinie. w m. Dąbrowie Górniczej, w m. Radomiu. w m. Ostrowcu. w pow. Częstochowskim, w pow. Będzińskim. w pow. Olkuskim, w pow. Zawierciańskim, w pow. Koneckim i w pow. Iłżeckim.

Akta sprawy

B. MIN. CZECHOWICZA.

WARSZAWA, 30.10 (AW.). Dziś na ręce marsz. Daszyńskiego nadesłał Trybunał Stanu akta, dotyczące sprawy b. min. Czechowicza. Jestto poważny zbiór protokułów, załączników, odpisów i wyjaśnień, udzielonych przez Rząd i Najwyższą Izbę Kontroli Państwa.

Klęska nacjonalistów

NIEMIECKICH.

BERLIN, 30.10 Oficjalne wyniki plebiscytu w sprawie wniosku nacionalistów, dotyczącego odrzucenia planu Younga, nie zostały jeszcze ogłoszone. Dotychczasowe rezultaty ponad wszelką wątpliwość stwierdzają, iż akcja nacjonalistów zawiodła na całej linji. Na 23 miljony uprawnionych wyborców głosowało zaledwie 1.4 miljony.

W ostatnich dniach GPU.

ROZSTRZELAŁO 88 OSÓB.

RYGA, 30.10. Z Moskwy donoszą, iż wczoraj dokonano egzekucji 14 urzędników sowieckich, skazanych na śmierć przez trybunał rewolucyjny w Katrochanin. Liczba egzekucyj w ostatnich 6 dniach wzrosła w ten sposób do 88 osób.

Zwrot ceł

ZA WYWIEZIONE ZBOŻE.

WARSZAWA, 30.10 (Pat). Komitet ekonomiczny ministrów na posiedzeniu w dniu 29 października uchwalił ustanowić w myśl ustawy celnej czasowo na okres 5 miesięcy zwrot ceł w wysokości od 4 do 6 zł. od 100 kg. należności od rodzaju produktów wywiezionego zboża, a to jęczmienia, żyta, owsa, pszenicy i mąki, celem ułatwienia wywozu nadwyżki zbiorów oraz standaryzacji eksportowego zboża i mąki.

Ze zwrotu ceł będą mogli korzystać ci eksporterzy, którzy przy wywozie wyżej wymienionych produktów przedstawią zaświadczenie, stwierdzające odpowiednią jakość. Zaświadczenia będą wydawane przez organizacje eksportowe upoważnione do tego przez ministra przemysłu i handlu. Odpowiednie rozporządzenie przez zainteresowanych ministrów ukaże się w ciągu najbliższych 2-ch tygodni.

Czystka w sowieckich

PLACÓWKACH ZAGRANICZNYCH

MOSKWA, 30.10 (Pat). Przewidziane są tu większe zmiany w składzie osobowym sowieckich placówek zagranicznych, w szczególności dotyczyć to ma sowieckich przedstawicielstw handlowych.

Zmiany podyktowane są jakoby tem, że urzędnicy, przebywający dłużej za granicą zatracają wyczucie narodowo polityczne. Postanowiono więc ściągnąć ich do kraju a na ich miejsce wysłać nowych ludzi.

PRZEGLĄD PRASY.

Propaganda zdrady

Prowadząc podejrzanej wartości propagandę pacyfistyczną, naczelny organ PPS. „Robotnik" zamieścił wiersz piszącego po polsku poety żydowskiego Juljana Tuwima, który brzmi:

„Do prostego człowieka"
Gdy znów do murów klajstrem świeżym
przylepiać zaczną obwieszczenia,
gdy „do ludności", „do żołnierzy"
na alarm czarny druk uderzy
i byle drab i byle szczeniak
w odwieczne kłamstwo ich uwierzy,
że trzeba iść i z armat walić,
mordować, grabić, truć i palić;
gdy zaczną na tysiączną modłę
ojczyznę szarpać deklinacją
i łudzić kolorowem godłem
i judzić „historyczną racją"
o piędzi, chwale i rubieży,
ojcach, pradziadach i sztandarach,
o bohaterach i ofiarach;
gdy wyjdzie biskup, pastor, rabin
pobłogosławić twój karabin,
bo mu sam Pan Bóg szepnął z nieba,
że za ojczyznę — bić się trzeba;
kiedy rozścierwi się, rozchami
wrzask liter z pierwszych stron
dzienników,
a stado dzikich bab — kwiatami
obrzucać zacznie „żołnierzyków" —
— O, przyjacielu, nieuczony,
mój bliźni z tej czy innej ziemi!
wiedz, że na trwogę biją w dzwony
króle z panami brzuchatemi;
wiedz, że to bujda, granda zwykła,
gdy ci wołają: „Broń na ramię!"
Że im gdzieś nafta z ziemi sikła
i obrodziła dolarami;
że coś im w bankach nie sztymuje
że gdzieś zwęszyli kasy pełne
lub upatrzył tłuste szuje
cło jakieś grubsze na bawełnę.
Rżnij karabinem w bruk ulicy!
Twoja jest krew, a ich jest nafta!
I od stolicy do stolicy
Zawołaj, broniąc swej krawicy:
„Bujać — to my, panowie szlachta!"

Przytoczywszy powyższe obrzydliwstwo, słusznie zauważa „Gazeta Warszawska":

Konia z rzędem temu, kto majaczenia rozgorączkowanego żydowskiego mózgu odróżni od pierwszej lepszej odezwy komunistycznej! Całe szczęście, że ten „prosty człowiek", do którego zwrócony jest wiersz, zdaje sobie sprawę, iż źródłem rewolucyjnych rojeń i podburzań ze strony żydowskich szajgeców jest chęć zdobycia pieniędzy i władzy dla „narodu wybranego". Każdy również rozumie, że od propagandy pacyfistycznej jest jeszcze daleko do namawiania, aby żołnierze rzucali broń! Tego robić nie wolno nawet w dzisiejszej Rosji. Przeciwnie, rząd sowiecki przy lada okazji rozwija propagandę wojenną, jak np. w ostatnim zatargu z Chinami. Złudzenia pokojowe i agitację przeciwwojenną mają nasi sąsiedzi z zachodu i wschodu tylko na wywóz. Należałoby się spodziewać, że jawne nawoływanie autora wiersza do zdrady nie pozostanie bezkarne. A już w pierwszym dniu wojny „najprostszy człowiek" nie zdziwi się napewno, kiedy dowie się, że niejaki Tuwim za „rżnięcie karabinem w bruk ulicy" lub podjudzanie innych do tego — zawisnął na gałęzi.

Przed otwarciem Sejmu

„Nasz Przegląd" zaznacza, że w Sejmie jest jeszcze cicho. Kancelarja otrzymuje różne druki, lecz:

...dotychczas nie wpłynęło jeszcze orzeczenie Trybunału Stanu w procesie przeciw b. Ministrowi Czechowiczowi. W kancelarji sejmowej starano się nawet ustalić, dlaczego orzeczenie wydane na Pl. Krasińskich nie może dojść do ul. Wiejskiej, jednakże nie udało się stwierdzić przyczyny, ani spowodować, by orzeczenie zostało wreszcie przysłane do Sejmu.

O „centrolewie" „Nasz Przegląd" twierdzi, że regularnych posiedzeń nie odbywa.

Centrolew nie ustalił również żadnych kandydatur na wypadek ustąpienia rządu, nie łudzi się bowiem ani na chwilę, by powierzono Sejmowi utworzenie parlamentarnego rządu, choćby na „próbę". Przedstawiciele centrolewu oświadczają, że gdyby istotnie zaproponowano im utworzenie rządu, to wówczas powstałby rząd pozaparlamentarny, któryby przygotował wybory do Sejmu.

GORĄCZKA ZŁOTA w AMERYCE

doszła do rozmiarów katastrofy narodowej.

NOWY JORK, 30.10. — Katastrofa giełdy nowojorskiej w ostatnich dniach pociągnęła w przepaść nietylko olbrzymią masę zawodowych spekulantów, ale odbiła się również boleśnie na szerokich warstwach ludności amerykańskiej.

Spekulacja giełdowa i pęd do pośpiesznego wzbogacenia się przeszły ostatnio w stan gorączkowy, który ogarnął wszystkich.

Zawodowi gracze giełdowi zdołali wciągnąć do gry masy urzędników, pracowników prywatnych i szerokie rzesze robotników. Nie było nikogo, ktoby nie grał na giełdzie.

Urzędnik, robotnik, maszynista lokowali swe oszczędności w akcjach spodziewając się rychłego powiększenia swego majątku.

Kursy akcyj wyśrubowano do nieprawdopodobnej wysokości, niemającej odpowiednika w rzeczywistej wartości majątku spółek akcyjnych. Równocześnie przedsiębiorstwa podejmowały szereg robót inwestycyjnych, wypuszczając z tego tytułu coraz to nowe emisje akcyj, które wreszcie doprowadziły do formalnego zapchania rynku i uwięzienia wszystkich kapitałów w akcjach. Kursy akcyj, doszedłszy do zenitu, musiały się załamać, musiał nastąpić gwałtowny spadek, którego rozmiarów nikt nie przewidywał.

Wielkie banki, którym modna spekulacja była w wysokim stopniu nie na rękę, same przestraszyły się skutków katastrofy i wszczęły interwencję, która narazie niewiele pomaga.

Liczby zrujnowanych spekulantów i ich ofiar nie da się nawet w przybliżeniu określić.

Krach giełdowy nabiera dla Ameryki rozmiarów katastrofy narodowej.

Koła finasowe są zdania, że nauczka nie pozostanie bez wpływu na dalszy rozwój rynku akcyjnego w Ameryce.

Ogólnie spodziewają się, że szeroka publiczność wyrzeknie się niepewnej gry na akcjach i skieruje się raczej do pewnych, aczkolwiek chwilowo mniej dochodowych papierów lokacyjnych i pożyczek.

Stan taki stworzy niewątpliwie korzystne podłoże dla umieszczania w Ameryce pożyczek państwowych, szczególnie środkowo i wschodnioeuropejskich, które od nowego czasu ubiegają się o pożyczki amerykańskie, nie mogły ich jednak uzyskać z powodu zaangażowania drobnych kapitałów w grze giełdowej.

Olbrzymie straty, ruina osobista, **liczne samobójstwa i zamachy samobójcze zrujnowanych przyniosą z sobą niechybnie otrzeźwienie publiczności amerykańskiej**, która pozbędzie się po tych doświadczeniach zwodniczej gorączki złota i zacznie szukać pewniejszych sposobów lokowania kapitałów.

NOWY JORK, 30.10. — Po zakończeniu wczorajszego zgromadzenia giełdowego okazało się, że mimo lekkiej poprawy kursów, spowodowanej interwencją wielkich banków, kursy papierów w porównaniu z poniedziałkowemi wykazały spadek o 20 punktów.

Panika na giełdzie nie pozostała oczywiście bez wpływu na obroty pozagiełdowe.

Pokątni handlarze rzucili na czarną giełdę 7 miljonów sztuk akcyj, powodując ich spadek od 3 do 85 punktów. Najwięcej ucierpiały akcje przedsiębiorstw gazowych, elektrowni, nieco mniej papiery handlowe. Niektóre papiery, których kurs opierał się zwycięsko poprzednim zniżkom i zdawał się być niewzruszony, tym razem uległy.

Spekulanci musieli je rzucać na rynek dla zdobycia środków pieniężnych, potrzebnych na pokrycie strat, poniesionych w grze innemi papierami.

Na giełdzie w San Francisko działy się sceny podobne do zajść na giełdzie nowojorskiej. Klienci atakowali maklerów, którzy prowadzili ich interesy, oskarżając ich o zrujnowanie. Tysiące spekulantów ogłosiło niewypłacalność.

HALLO! — — SOSNOWIEC — — HALLO!
Restauracja-Dancing „LOCARNO"
ULICA SADOWA Nr. 3. TELEFON 4-10.
Od dnia 1 listopada b. r. całkowita zmiana programu artystycznego: Znakomita liryczna pieśniarka RELA GŁOWACKA. Atrakcja programu: **Edie i Theo** wokalno-muzyczny-komiczny duet. Znakomita operetkowa pieśniarka **Garina**, niezrównana tancerka akrobatyczna **Irena Juchasz**, znakomita tancerka akrobatyczna **Bermont.** Na ogólne żądanie P. T. Publiczności początek występów artystycznych **o godz. 10.30 wiecz.**, muzyka pod dyrekcją prof. **Waghaltera.** Koncertuje **od godz. 8.30 wiecz.** W niedzielę i święta **Five o clocke** o godzinie 5 popol. Dancing pod kierownictwem tancmistrza **Franka.**
CENY PRZYSTĘPNE. 1-1 1-1 1-1 CENY PRZYSTĘPNE.

Sytuacja na rynku pracy

w górnictwie Zagłębia węglowego.

KATOWICE, 30.10 (PAT) W dniach 25 i 26 b. m. odbyła się w śląskim Urzędzie wojewódzkim konferencja w sprawie sytuacji na rynku pracy w górnictwie i hutnictwie pod przewodnictwem naczelnego wydziału pośrednictwa pracy i walki z bezrobociem p. Emila Wojnarowskiego.

W konferencji oprócz przedstawicieli departamentów pracy i ubezpieczeń społecznych, oraz województw Śląskiego, Krakowskiego i Kieleckiego brali udział dość licznie **delegaci organizacyj pracodawców i pracowników z całego Zagłębia węglowego**, ponadto przedstawiciel wyższego Urzędu górniczego, komisarz demobilizacyjny na Śląsk oraz polski komisarz do spraw pracy na Górnym Śląsku.

W wyniku dwudniowych obrad wyjaśnionem zostało, że **sytuacja na rynku pracy w górnictwie jest pomyślna**, czego dowodem jest **stałe obniżenie się liczby bezrobotnych od maja r. b. oraz wzrost liczby zatrudnionych w górnictwie robotników.**

Celem usprawnienia akcji zapośredniczeń do pracy, konferencja wypowiedziała się za ściślejszem niż dotąd współdziałaniem między siecią urzędów pośrednictwa pracy oraz dyrekcjami zainteresowanych zakładów pracy.

Gabinet pojednawczo-republikański

Tworzy senator Clementel.

WARSZAWA, 30.10. (Tel. wł.). Donoszą z Paryża, że wobec nie udania się misji Daladiera, prezydent Republiki **polecił tworzenie gabinetu senatorowi Clementelowi**, należącemu do lewicowych radykałów.

PARYŻ, 30.10. (PAT). Senatr Clementel przyjął misję tworzenia nowego gabinetu.

PARYŻ, 30.10. (PAT). Senator Clementel oświadczył, że starać się będzie o możliwie szybkie utworzenie **gabinetu pojednawczo-republikańskiego.**

PARYŻ, 30.10. (PAT). O godzinie 17.20 Clementel rozpoczął narady z Briandem. Po skończonej rozmowie Clementel oświadczył przedstawicielom prasy:

— Udaję się obecnie do prezydenta Doumergue'a. Jestem dobrej myśli.

Briand odbył naradę z Danielou, Pate, Loucheurem i Herriot'em, poczem oświadczył:

— Rozpatrzyliśmy sytuację i oczekujemy wstępnej wymiany zdań.

PARYŻ, 30.10. (PAT). Daladier oświadczył przedstawicielom prasy, iż zrzekł się misji tworzenia gabinetu, ponieważ **zasady jego sprzeciwiały się idei gabinetu koncentracyjno-republikańskiego**, zaś utworzenie gabinetu ściśle lewicowego zdawało się być niewykonalne.

Z Gdańska do Gdyni

przenosi się polsko-brytyjskie Tow. okrętowe.

WARSZAWA, 30.10. — Dotychczasowy rozwój eksportu z Polski do Anglji hamowany był zależnością naszej ekspansji gospodarczej od rejsów obcych okrętów.

W celu uniezależnienia się od niekorzystnych warunków transportowych dyktowanych nam przez obce linje okrętowe — utworzono polsko-brytyjskie Towarzystwo okrętowe wyposażone w 4 nowoczesne statki pasażersko-towarowe, — zaopatrzone w chłodnie — kursujące na linjach Gdańsk — Londyn i Gdańsk — Hull.

Ze względu na długotrwałą, niezwykle ostrą zimę rozpoczęto rejsy dopiero w połowie kwietnia. Od tego czasu aż do 1 października cztery statki tego Towarzystwa przewiozły 8770 pasażerów i emigrantów z Gdańska do Hull i Londynu.

W tym samym czasie statki te przewiozły 23.925 ton towaru. Najwięcej przewożono bekonów (9.082) i masła (2.417). Mniej nieco jaj, dykt, drzewo drobnicowych jak maszyny rolowa, ryżu, zboża i parafiny.

Z Anglji do Polski przywieziono 7.214 ton żelaza oraz wiele ładunników, motocykle, towary kolonjalne, tytoń, rakiety i piłki tenisowe itp.

W najbliższym czasie Towarzystwo zamierza powiększyć swój tabor okrętowy i uruchomić linję, któraby łączyła Gdynię z Francją (Havr), co umożliwi wykorzystanie w całej pełni dobrej konjunktury panującej na rynku francuskim na **polskie artykuły spożywcze.**

W przyszłym roku zarząd Towarzystwa przewiduje przeniesienie portu wyjściowego dla statków z Gdańska do Gdyni i oparcie ich o budującą się obecnie nowoczesną chłodnię portową.

Wzmocniony sojusz

Polski minister spraw zagr. p. Zaleski powrócił już do Warszawy z kilkudniowej wizyty dyplomatycznej w Bukareszcie.

Wizyta min. Zaleskiego w Bukareszcie była już zapowiadana na maj. Przypominamy, w jakich okolicznościach ją odwołano. Do Bukaresztu miał się udać p. Zaleski z Budapesztu, gdzie przybył 20 maja. W ostatniej jednak chwili rumuński minister spraw zagranicznych Mironescu zawiadomił go, że nie będzie mógł go powitać w stolicy Rumunji, bo przedłuża swój pobyt w Belgradzie, gdzie uczestniczył w obradach Małej Ententy.

Istotnie forma, jaką nadano podróży p. Zaleskiego do Węgier, złożenie tej wizyty akurat w tym czasie, gdy obradowała Mała Ententa, różne sensacyjne komentarze prasowe, jakie wyjazd ten wywołał — wzbudziły w krajach Małej Ententy pewną rezerwę i zaniepokojenie. Wszyscy bowiem znają politykę Węgrów, gdyż oni sami się z nią nie kryją. Zarówno w sprawie rewizji granic, jak w kwestjach mniejszości narodowych, rozbrojenia, art. 19 paktu Ligi Narodów, Węgrzy zajmują stanowisko, które nie da się pogodzić nietylko z polityką Małej Ententy, do której należy Rumunja, ani z podstawami polityki polskiej.

Można niewątpliwie, w imię ogólnych dążeń koncyljacyjnych, starać się spełniać rolę pojednawczą między Rumunją a Węgrami. Ale należy to robić tak, by nie wzbudzać złudnych nadziei w Budapeszcie, a niepokoju w Bukareszcie. Nie można tego czynić wbrew podstawom polityki polskiej. Lansowane na ten temat w maju różne przypuszczenia wywołały jedynie zaostrzenie stosunków rumuńsko - węgierskich, zwłaszcza w sprawie optantów.

Dziś tezy te się powtarza lecz znacznie powściągliwiej, zwłaszcza że min. Zaleski jasno podkreślił w Bukareszcie, że z Węgrami nie łączy nas nic prócz przyjaźni, gdy z Rumunją mamy sojusz. Mimo to pewne uwagi prasowe brzmią dość nieprawdopodobne. Sądzimy, że motywem naszych zabiegów o zbliżenie węgiersko - rumuńskie nie może być tworzenie „systemu obronnego przeciw Rosji". Nie na tej płaszczyźnie winien się rozwijać nasz stosunek do Rumunji. Nasze zadanie określa znacznie lepiej wciągnięcie Rumunji do protokułu pokojowego polsko-rosyjskiego podpisanego 9 lutego w Moskwie. Przyczyniło się to do odprężenia stosunków rosyjsko - rumuńskich, co może jedynie leżeć w interesie polityki polskiej. Tworzenie z Węgrami „bloków antyrosyjskich" nietylko nie odpowiada podstawom polityki polskiej, ale jest zbyt fantazyjne, zważywszy na słabość tego kraju i zupełnie inny zakres jego bezpośrednich zainteresowań. Sądzimy więc, że i tym razem wszelkie tego rodzaju wersje są jedynie przypuszczeniami mało zorjentowanej prasy.

Polska i Rumunja mają zato istotnie wiele do zrobienia na terenie znacznie realniejszym i pożyteczniejszym. Sądzimy, że wizyta p. Zaleskiego została wyzyskana nietylko dla podpisania traktatu arbitrażowego, ale że uczynione zostały nowe kroki, by urzeczywistnić szczęśliwy projekt połączenia Gdyni z Konstancą przez utworzenie wielkiej drogi handlowej, łączącej Bałtyk z Morzem Czarnem. Droga ta nietylko zacieśni realnie węzły polsko - rumuńskie, ale przyczyni się również do ugruntowania stanowiska obu narodów nad ich morzami.

Sojusz polsko - rumuński nie jest dziełem dyplomacji. Wypływa on z istoty rzeczy. Jest naturalnym wynikiem politycznych i geograficznych stosunków. Rzeczą dyplomacji jest w sojusz ten wkładać coraz obfitszą treść. Tego oczekiwać należy od nowej manifestacji przyjaźni polsko-rumuńskiej.

Wielka uroczystość

KOLEJOWA W KIELCACH.

W niedzielę, dnia 3 listopada odbędzie się w Kielcach uroczystość odsłonięcia pomnika Niepodległości, ufundowanego przez tamtejszych kolejarzy. Uroczystość tę zaszczyci swą obecnością p. Prezydent Rzeczypospolitej, oraz minister komunikacji inż. A. Kühn.

Pomnik stanął na placu przed dworcem kolejowym w Kielcach. Program uroczystości przewiduje: nabożeństwo przy pomniku, odsłonięcie i poświęcenie pomnika, przemówienia, defiladę, poczem w salonach klubu urzędników państwowych w gmachu województwa odbędzie się wspólne śniadanie.

HALLO

SZCZĘŚCIE I BOGACTWO

łatwo osiągnąć możesz, kupując los Loterji Państwowej w najszczęśliwszej kolekturze

BRACI SAFIER, Kraków, Rynek gł. 6

Szanse wygrania są kolosalne!

oprócz głównej wygranej

750.000 złotych

można wygrać zł.: 350.000, 250.000, 150.000, 100.000, 80.000, 75.000, 60.000, 50.000, 40.000, 25.000 i t. d.

Co drugi los musi wygrać!

Ciągnienie I-szej klasy już 14 i 15 listopada br.

Ceny losów:

ćwiartka zł. 10 | połówka zł. 20 | cały los zł. 40

Zamówienia załatwia się odwrotną pocztą.

W tem miejscu wyciąć i przesłać nam w liście.

Karta zamówień.

Do BRACI SAFIER

Kraków, Rynek Główny L. 6. s.

Niniejszem zamawiam:

——— losów ćwiartek po zł. 10.—

——— losów połówek po zł. 20.—

——— losów całych po zł. 40.—

Należytości złotych ——— uiszczę po otrzymaniu losów blankietem nadawczym P.K.O. Nr. 400.117 przez firmę załączonym

Imię i nazwisko: ———

Dokładny adres ———

Czy sesja budżetowa Sejmu

może być odroczona?

Art. 25 Konstytucji zarówno w pierwszym, jak i w zmienionem brzmieniu (według ustawy z dnia 2 sierpnia 1926 r.), stanowi w ustępie 6-ym, co następuje:

„Odroczenie wymaga zgody Sejmu, jeżeli ma być w ciągu tej samej sesji zwyczajnej powtórzone, lub jeżeli przerwa ma trwać dłużej niż 30 dni".

Z postanowienia tego wynikałoby, że zwołana i w roku bieżącym na dzień 31 października sesja zwyczajna (budżetowa) może być raz jeden odroczona przez Prezydenta Rzeczypospolitej, oczywiście najwyżej na przeciąg dni trzydziestu. Taka też naogół panuje w tym względzie opinja, jak gdyby sprawa ta nie budziła żadnych wątpliwości. Tymczasem tak nie jest. Zagadnienie jest sporne i wymaga bliższego rozejrzenia się w tekście art. 25 konstytucji.

Otóż pierwotne brzmienie art. 25 zamykało się na ustępie 6-ym i ostatnim, który głosił:

„Sejm, zwołany w październiku na sesję zwyczajną, nie może być zamknięty przed uchwaleniem budżetu".

Nowela konstytucyjna z dnia 2 sierpnia 1926 roku, nie zmieniając prawie brzmienia pierwszych pięciu ustępów art. 25 Konstytucji i utrzymując przez to samo zawarty w nich logicznie powiązany tok myślowy, usunęła całkowicie cytowany ustęp szósty omawianego artykułu i na jego miejsce wprowadziła długi, bo złożony z dalszych 8 ustępów wywód, ograniczający prace budżetowe izb ustawodawczych do 5 miesięcy (4 miesiące — dla Sejmu, 1 miesiąc — dla Senatu).

Jak wiadomo, terminy te mają charakter zawity (prekluzyjny) w tym sensie, że jeżeli nie będą one przez izby ustawodawcze dochowane, to Prezydent Rzeczypospolitej „ogłasza" (a więc nietylko że ma prawo ogłosić, ale wręcz powinien ogłosić) budżet, jako ustawę, w brzmieniu projektu rządowego.

Na tle takiego stanu prawnego, stworzonego przez nowelę konstytucyjną z dnia 2 sierpnia 1926 roku, jasna staje się oczywista sprzeczność, jaka istnieje między brzmieniem ustępu piątego art. 25 Konstytucji a całym wywodem dodatkowym, mającym w założeniu swem zabezpieczyć załatwienie budżetu przez ciała ustawodawcze najwyżej w ciągu 5 miesięcy.

Nie może bowiem ulegać wątpliwości, że ten pięciomiesięczny okres jest konstytucyjnie zawarowany dla izb ustawodawczych z przeznaczeniem na dokonanie prac budżetowych i niepodobna przyjąć, aby ustawodawca z roku 1926 dopuszczał jeszcze możliwość obcięcia tego okresu o jeden miesiąc (30 dni) przez odroczenie sesji na zasadzie ustępu 5-go art. 25 Konstytucji.

Dopuszczenie takiej możliwości prowadzićby mogło do tego, że Rząd, wybierając stosowną chwilę do odroczenia sesji na przeciąg dni 30, mógłby sprowadzić prawa budżetowe Sejmu niemal do zera, uniemożliwiając mu dochowanie ścisłych terminów (3 i pół miesiąca + 30 dni + 15 dni), zakreślonych nowelą z dnia 2 sierpnia 1926 roku, i w ten sposób dojść do ogłoszenia budżetu w brzmieniu, przyjętem przez Senat, lub nawet w brzmieniu własnego projektu.

W tym stanie rzeczy dojść należy do wniosku, że w pośpiechu gorączkowej pracy nad nowelą konstytucyjną z dnia 2 sierpnia 1926 roku zapomniano poprostu o uzgodnieniu brzmienia ust. 5 art. 25 Konstytucji z postanowieniami, dotyczącemi prac budżetowych izb ustawodawczych, i że w świetle tych postanowień w drodze wykładni logicznej należy przyjąć, że sesja zwyczajna (budżetowa) Sejmu, otwarta w dniu 31 października przy równoczesnem złożeniu przez Rząd projektu budżetu („nie później niż 5 miesięcy przed rozpoczęciem następnego roku budżetowego"), nie może być odroczona i musi trwać nieprzerwanie przez pełnych pięć miesięcy.

W najbliższych dniach
rozpoczyna „Kurjer Zachodni" druk
niezwykle sensacyjnej powieści
p. t.

PÓŁNOC POD LONDYNEM

znanej autorki angielskiej
MARY COOLIDGE RASK

Niesamowite przeżycia zbrodniarza, zmuszonego dopiero pod hipnozą do przyznania się do popełnionego morderstwa i genjalne pomysły detektywów Scotland Yardu składają się na nadzwyczaj oryginalną akcję, której przebieg nasi Czytelnicy niewątpliwie śledzić będą z największem zainteresowaniem.

Na tle tej powieści wykonano słynny film z Lon Chaneyem p. t. „LONDON AFTER MIDNIGHT".

Dziś Dzień Oszczędności.

Możliwości oszczędzania

Jak co roku, Centralny Komitet „Dnia Oszczędności" przypomina w odezwie, wydanej z okazji tego Międzynarodowego Święta, o potrzebie oszczędzania i udowadnia cyframi jego pożytek tak dla jednostki, jak i dla Państwa.

Cyfry, przytoczone w odezwie, są tak wymowne, że poza niemi żadnych dalszych argumentów na rzecz oszczędności nie potrzeba.

Jedno jest jednak niezbędne, aby wymowa ich była skuteczna: chwila zastanowienia się nad możliwością oszczędzania indywidualnego.

Zwykle bowiem propagandzie oszczędności u nas potakuje się wprawdzie pobłażliwie, w konkluzji jednak przeciwstawia się jej twierdzenie, jakoby „oszczędzać nie było z czego".

Ma to pozory słuszności, o ile oszczędzanie rozumieć jako składanie na rachunek w Kasie czy w Banku sum większych.

Oszczędność atoli istotna polega nie na tem, lecz na stałem codziennem kontrolowaniu wydatków, na powstrzymywaniu się od tych, które są zbyteczne, i na odkładaniu uzyskanych w ten sposób drobnych sum.

Ta możliwość istnieje dla każdego, bo nic łatwiejszego np. jak zaoszczędzić codzień 10 gr. przez niewypalenie tylko jednego papierosa, 25 gr., idąc pieszo zamiast jazdy tramwajem itd. Niemniej sposobności oszczędzania daje gospodarstwo domowe, gdy odpowiednio użytkuje się w niem różne przedmioty, zastępuje artykuły luksusowe ich odpowiednikami mniej kosztownemi, zbywa zużytą odzież, obuwie itp.

Niestety, z możliwości tych prawie nikt u nas nie korzysta, i w tem właśnie leży sedno naszego upośledzenie pod względem oszczędności z zagranicą.

Nigdzie na świecie nie słyszy się tak powszechnego u nas twierdzenia, że drobna oszczędność „nie opłaca się". Każdy tam doskonale rozumie, że z groszy tworzą się setki i tysiące złotych, oszczędza te grosze i, zapewniając sobie fundusze, przyczynia się niemi do utworzenia miljardowych kapitałów narodowych. (Niemcy — 7 miljardów marek, Czechosłowacja — 17 miljardów koron, Francja — 8 i pół miljarda franków)

Nasze oszczędności z końcem roku 1928 nie przekroczyły 1 i pół miljarda złotych, potrzeby zaś Polski w porównaniu z innemi państwami są we wszystkich dziedzinach o wiele, wiele większe.

Trudne do rozwiązania kwestje: budowy mieszkań, inwestycyj miejskich, meljoracyj rolnych, powiększenia i odnowienia taboru kolejowego, budowy nowych dróg, odpowiedniego zorganizowania opieki społecznej, wymagają nakładu kapitałów, o wiele przewyższających skromny zasób naszych oszczędności.

Tem aktualniejsze przeto w Polsce staje się zagadnienie wyzyskania wszystkich możliwości oszczędzania, z których najłatwiejszą jest oszczędzanie groszowe, do którego nawołuje nas Centralny Komitet Obchodu „Dnia Oszczędności".

Możliwość ta kryje w sobie nietylko pewność uzbierania przez oszczędzającego stale odpowiedniego funduszu, dającego mu samodzielność i niezależność, lecz również zapewnia dla Państwa miljardowe kapitały, konieczne dla jego siły gospodarczej.

B. Mrozowski,
sekretarz Rady Zjazdów Instytucyj Oszczędnościowych

Jak z maleńkich cegiełek powstaje okazały i imponujący gmach, a małe dopływy, jednocząc się, tworzą potężne morze, tak z drobnych kwot, składanych przez rozumnych i uświadomionych członków społeczeństwa urasta olbrzymi kapitał, zasilający gospodarkę zarówno poszczególnej jednostki, jak i ogółu.

Jeżeliś, czytelniku, zrozumiał doniosłość i pożyteczność oszczędzania, śpiesz, nie zwlekając, do Kasy Oszczędności lub Banku Spółdzielczego i zaopatrz się natychmiast w książeczkę oszczędności.

Oszczędzajcie!

Naród, w którym oszczędzanie stało się przyzwyczajeniem każdego obywatela, buduje swe gospodarstwo na najtrwalszym fundamencie.
I. Mościcki

OSZCZĘDZAJCIE!

W ciężkiej walce o codzienny byt każdy rozumny człowiek wybiega myślą poza obecną chwilę i walcząc o poprawę smutnej teraźniejszości, nie powinien jednocześnie zapominać o lepszem jutrze.

Dziś zdrowy i silny stoi człowiek u steru swego warsztatu pracy, tego źródła swych dochodów, lecz lata płyną, wraz z niemi ucieka zdrowie, słabną siły, źródło zarobków wyczerpuje się stopniowo, a cóż tu jeszcze mówić o nieprzewidzianej „czarnej godzinie", co począć wtedy?

Każda uświadomiona jednostka, troszcząc się o przyszłość swoją i swej rodziny, o jednem musi pamiętać słowie, będącem symbolem podstawowej zasady życia i rozwoju, a które brzmi: oszczędność.

— Uczciwa praca w połączeniu z rozumną oszczędnością, to najpotężniejsza broń każdego narodu i każdej jednostki w jej ciężkiej walce o byt. Jeżeli przyjrzymy się życiu narodów kulturalnych — czy to tych potężnych, które decydują o losach polityki światowej, jak Anglicy, Niemcy, Francuzi, czy też tych, które skromnie i cicho przędą historję swej pracy narodowej, jak Szwedzi, Norwedzy, Finowie — jeżeli porównamy ich warunki życiowe z warunkami u nas panującemi, ujrzymy uderzającą wprost różnicę, zachodzącą pomiędzy naszym, a ich sposobem bytowania: nędza została tam prawie zupełnie wyrugowana, kultura we wszystkich dziedzinach osiągnęła wysoki poziom, dostatek zaś i dobrobyt wyzierają zewszad. A wszystko to osiągnięto jako rezultat dwóch wyżej wymienionych zalet — pracy i oszczędności.

Czy zaleta ta ma pozostawać właściwością innych tylko narodów? 30 miljonowa ludność odrodzonego Państwa Polskiego może i powinna w szybkiem tempie utrwalić podwaliny życia gospodarczego. Należy jedynie wiernie i niezłomnie dążyć do urzeczywistnienia szlachetnego celu: nie dać się wyprzedzić innym narodom na polu pracy i oszczędności. Obowiązkiem tedy każdego świadomego obywatela jest stale i systematycznie oszczędzać i w ten sposób wspólnym wysiłkiem całego społeczeństwa utorować drogę do prawdziwego dobrobytu.

Odezwa.

Centralny Komitet Obchodu „Dnia Oszczędności" ogłosił odezwę następującą:

Obywatelu!

Czy kiedykolwiek zastanowiłeś się, że kosztem ograniczenia swych zbędnych wydatków tylko o 20 groszy dziennie, mógłbyś dojść do posiadania

po latach 5 około 400 złotych kapitału,
po latach 10 około 900 zł. kapitału,
po latach 15 około 1600 zł. kapitału.

Czy pomyślałeś, że gdyby połowa 30 miljonowej ludności Polski odkładała po 20 groszy dziennie, to nie potrzebowalibyśmy oglądać się na pożyczki zagraniczne, bo rozporządzalibyśmy wówczas olbrzymiemi sumami własnemi

po latach 5 około 6 miljardów złotych
po latach 10 około 13 i pół miljard. zł.,
po latach 15 około 24 miljardów zł.

Jeżeli dotychczas nie zastanawiałeś się nad tem, to dziś w dniu Międzynarodowego Święta Oszczędności pomyśl sobie, że przez bardzo niewielką ofiarę ze swej strony możesz zapewnić sobie przyszłość a Państwu gospodarczą siłę.

Idź do najbliższej instytucji oszczędnościowej, wyrób sobie książeczkę oszczędnościową i odkładaj stale bodaj po kilka groszy dziennie.

Oddasz tem przysługę i sobie i Państwu!

Warszawa, dnia 31.10.1929 r.

Od Wydawnictwa.

Do niniejszego numeru dołączamy dla naszych zamiejscowych Prenumeratorów blankiety P. K. O. celem uiszczenia przedpłaty za listopad 1929 r.

Wobec pojawienia się szkarlatyny.

Objawy choroby i asekuracja przed zarażeniem się.

Wobec panującej obecnie epidemji szkarlatyny nie zbyteczną może będzie wzmianka o tej chorobie.

Szkarlatyna należy do ostrych zakaźnych spraw chorobowych. Najczęściej nagabuje ona dzieci pomiędzy 2—10 rokiem życia, aczkolwiek i osobnicy starsi nie są zabezpieczeni od niej. Podczas ostatniej wojny światowej wielu wojskowych chorowało na szkarlatynę. Łatwiej zarazek nagabuje osobników, skłonnych do chorób gardlanych. Powtórne zachorowanie na szkarlatynę rzadko się spotyka.

Epidemje szkarlatyny bywają łagodne i złośliwe. Okres wylęgania zarazka, który się dostał do organizmu, bywa różny: od 2 — 7 dni i dłużej. Najczęściej wrotami wejścia zarazka do organizmu jest gardło, wszelkie więc zapalenie gardła t. z. angina w czasie panowania szkarlatyny jest podejrzna i wymaga orzeczenia lekarskiego. Choroba wybucha nagle, objawia się ona dreszczami, gorączką, bólem gardła, głowy i dość często wymiotami. W wypadkach ciężkich występują objawy mózgowe: sen niespokojny, majaczenie, a nieraz drgawki (szczególnie u małych dzieci). Wkrótce występuje charakterystyczna wysypka, na szyi, piersiach, plecach, na kończynach, obejmując nieraz całe ciało. Wysypka ta trwa najczęściej 3 — 4 dni przy wysokiej nieraz gorączce, szybkim pulsie, poczem blednie, gorączka stopniowo spada, stan ogólny się polepsza i przy normalnym przebiegu w końcu pierwszego tygodnia następuje okres wyzdrowienia. Wówczas spostrzegać się daje większe lub mniejsze łuszczenie się skóry. O ile gorączka po upływie 8 dni nie ustępuje obawiać się należy różnych komplikacyj, o czem zresztą decydować może tylko lekarz. Najczęstszą komplikacją bywa zapalenie nerek, które zazwyczaj występuje w 3 tygodniu choroby. Zapalenie to trwać może 2 — 4 tygodni, czasami dłużej. W okresie łuszczenia albo i wcześniej czasami występuje t. z. reumatyzm szkarlatynowy, znamionujący się silnemi bólami w stawach. Z pośród innych komplikacyj spotykamy się z zapaleniem uszu, płuc, błony płucnej, błon surowiczych.

Dość często mamy do czynienia z postaciami łagodnemi objawiającemi się nieznaczną tylko anginą i wnioskujemy o charakterze anginy po zapaleniu nerek, które dość późno występuje po przejściu już objawów anginy. Osobnicy tacy są najniebezpieczniejsi dla otoczenia, gdyż nieświadomie stanowią źródło szerzenia zarazy.

Zarazek przenosić się może za pośrednictwem śluzu i ropy z jamy nosogardzielowej, ropy z ucha i ropni, z moczu chorego, za pośrednictwem nabiału i innych produktów spożywczych, za pośrednictwem różnych przedmiotów, jak bielizna, ubranie, zabawki, które były w styczności z chorym, również zaraza może być przenoszona przez osoby, które się stykały z chorymi. Zarazek trzymać się może na różnych przedmiotach całemi miesiącami.

Od chorego zarazić się można i w okresie łuszczenia się skóry chorego. Zazwyczaj okres zaraźliwości trwa przez 6 tygodni. Chorzy tacy mogą być dopuszczeni do szkoły w 6 tygodni od początku choroby, po złuszczeniu skóry, zdrowi zaś współmieszkańcy, którzy byli odosobnieni od chorego, po dziewięciu dniach.

Podczas choroby głównem zadaniem opiekującej się chorym osoby będzie: częsta zmiana bielizny chorego, wcieranie w skórę chorego wazeliny lub olejku migdałowego, staranie się o czystość pokoju (częste przewietrzanie pokoju). Pozatem ściśle się stosować do wskazówek lekarza.

Po przejściu sprawy chorobowej celem uniknięcia szerzenia się zarazy należy odkazić pokój, sprzęty, bieliznę i pościel według wskazówek lekarza.

Dla uniknięcia zarażenia się nie należy odwiedzać chorych szkarlatynowych, o ile możności nie zaopatrywać się w produkty spożywcze ze sklepów tych domów, w których są przypadki szkarlatyny.

Wobec tego, że, jak wzmiankowano, zarazek najczęściej dostaje się do organizmu przez gardło, należy kilka razy dziennie starannie płukać gardło, zrana, w ciągu dnia po każdem jedzeniu i na noc przed snem.

Wkońcu nadmienić należy, że istnieją szczepionki szkarlatynowe, które, stosowane w okresie wolnym od epidemji szkarlatyny, ochraniają od zachorowania na tę chorobę.

Przy reumatyzmie zaziębieniu bólu głowy

ASPIRIN tabletki

Oryginalne opakowania z czerwoną banderolą i znakiem "BAYER" w kształcie krzyża są do nabycia we wszystkich aptekach

Po ustąpieniu

prezydenta dra Marczyńskiego.

Sosnowiec żyje pod wrażniem przesilenia samorządowego w Sosnowcu, rewelacjami w czasie przemówień wygłoszonych podczas posiedzenia Rady miejskiej oraz wykryciem afery łapowniczej.

Przypomnieć tutaj trzeba, że na posiedzeniu Rady miejskiej p. prezydent tłomaczył **wzrost kosztów budowy placu 11 listopada i ul. Małachowskiego**, w pierwszym wypadku wykonaniem większej ilości metrów i podrożeniem robocizny, a w drugim wypadku koniecznością zmiany podkładu. Okazuje się, że wzrost kosztów budowy **wynikł z racji nadużyć i niedopatrzenia p. prezydenta**, który widocznie słabo kontrolował podwładne sobie resorty. Nic dziwnego, że ul. Małachowskiego drogo kosztowała, skoro za kamień dostarczany przez przedsiębiorcę Magistrat zamiast należących się 2000 zł. **wypłacał 4000 zł.** Śledztwo, które władze prowadzą niewątpliwie ustali ile miasto straciło na tych kombinacjach w okresie **„uzdrawiania" gospodarki miejskiej przez dr. Marczyńskiego.**

Skąd „Expres Zagłębia" wziął informację, że zawieszenie w urzędowaniu inż. Jodłowskiego, Musiała i Strzałkowskiego nastąpiło w porozumieniu z dr. Marczyńskim niewiadomo. Faktem jest, że urzędnicy owi zawieszeni zostali we wtorek o godzinie 9 rano, a dr. Marczyński dowiedział się o tem z niemałem dla siebie zdumieniem o godzinie 12 w południe.

Po oddaniu urzędowania, opuszczającego Magistrat dr. Marczyńskiego odprowadzał, jakiś **gorący wielbiciel**, grając na organkach „on nie powróci już..." i szedł za nim z rozpaczą w sercu, aż do przystanku tramwajowego. Chłopczyna ten najwidoczniej słyszał przemówienie dr. Marczyńskiego, gdy obejmował urzędowanie i mówił, że wszędzie gdzie był, w chwili rozstania żegnano go z żalem i obdarzano pamiątkami.

Jeżeli chodzi o sytuację, w jakiej pozostawił dr. Marczyński miasto, to jest ona wprost tragiczną, terminowych zobowiązań do wpłacenia w ciągu 2 tygodni jest pół miljona złotych, a pieniędzy niema bo urząd skarbowy... sekwestruje.

Jak słychać, dr. Marczyński ma już zrezygnować z leczenia chorych finansowo miast po nieudolnych próbach w Czeladzi i Sosnowcu, a wróci z powrotem do leczenia ludzi. Nie chcąc czynić gwałtownego przeskoku w zajęciu swem znalazł drogę przez... Kasę chorych w Częstochowie.

Wmieszany w aferę łapowniczą w Sosnowcu Konarzewski z Czeladzi, jest b. zastępcą komisarza w Czeladzi oraz dobrym znajomym inż. Jodłowskiego, którego znał dr. Marczyński, gdy był komisarzem w Czeladzi.

Dzień oszczędności

W ZAGŁĘBIU.

W związku z propagandą oszczędności w dniu dzisiejszym w całej Polsce i w Zagłębiu Dąbrowskiem dzień ten zostanie odpowiednio obchodzony.

W szkołach zostaną wygłoszone okolicznościowe pogadanki na temat oszczędzania. Kasy pożyczkowo - oszczędnościowe, oraz spółdzielnie tego typu w celach propagandowych udekorują odpowiednio swe lokale, wywieszając propagandowe afisze i kolportując broszury.

W szczególności ożywioną akcję w kierunku propagowania idei oszczędnościowej rozwinęła Powiatowa Kasa komunalna w Będzinie starając się jaknajbardziej ułatwić i umożliwić oszczędzenie szerokim warstwom społeczeństwa.

KRONIKA ZAGŁĘBIA.

KALENDARZYK.

31 CZWARTEK	**Dziś** Symfronji **Jutro** Wszystkich Święt. Wschód słońca 6 m. 28. Zachód „ 16 m. 12.

Teatr Polski w Katowicach

REPERTUAR

Czwartek dnia 31 b m. „Lalka" — 7.30.
Piątek dnia 1.11 „Złota czaszka" — 3.30.
Piątek dnia 1.11 b. m. „Straszny dwór" 7.30
Sobota dnia 2.11 „Legenda Bałtyku" 7.30.

Kinoteatry w Zagłębiu

wyświetlają dziś:

Kino „Zagłębie" — „Miłość i łzy Szopena".
Kino „Wawel" — Nowe życie.
Kino „Sfinks" — „Ostatni romans".
Kino „Momus" — Od 29-go do 1-go listopada „Król — Królów".
Kino „Pogoń" — „Jedynaczka pułku".
Kino „Uciecha" — „Asfalt".

× EXPRES ŚLĄSKI, wydawany z Sosnowca przez red. Monsiorskiego w stylu „Expresu Zagłębia", o którego zawieszeniu a potem wznowieniu donosiliśmy przed kilku dniami, zgasł wreszcie na... uwiąd dziecinny. Okazuje się, że na terenie G. Śląska „bujda na resorach" nie popłaca.

× **PRZED ZADUSZKAMI W SOSNOWCU.** Dorocznym zwyczajem z okazji święta ku pamięci tych, co odeszli na miejsce wiecznego spoczynku, od samego rana w dzień Wszystkich Świętych Komitet Sekcji liturgicznej przy Lidze Katolickiej sprzedawać będzie żałobne chorągiewki i świece na groby. Całkowity dochód osiągnięty ze sprzedaży jest przeznaczony na zakupienie materjału potrzebnego do renowacji paramentów kościelnych w parafji sosnowieckiej ze specjalnym uwzględnieniem ornatów koloru białego. Za zarząd Ligi katolickiej ks. Fr. Plenkiewicz.

× **ILUMINACJA GROBU POWSTAŃCÓW.** Z inicjatywy kierownika biura Magistratu Sosnowca p. Mroczkiewicza grób powstańców na cmentarzu sosnowieckim będzie w dniu zadusznym iluminowany. Roboty techniczne wykona miejska straż ogniowa, Elektrownia okręgowa ofiarowała lampki i przewodniki, a firma B-ci Woźniak daje za darmo prąd.

× **ODCZYT O RAFAELU.** Przypominamy, że dziś o godz. 5 i pół popoł. w sali gimn. im. Staszica staraniem Towarzystwa nauczycieli szkół średnich i wyższych w Sosnowcu odbędzie się odczyt p. Aliny Czaplińskiej o Rafaelu. Po odczycie wyświetlany będzie film z widokami Rzymu. Wejście dla starszych 50 gr., dla młodzieży 30 gr.

× **„TYDZIEŃ DZIECKA" W BOBROWNIKACH** odbył się w dniach od 13 do 20 bm. W tygodniu tym urządzono zabawę dla dzieci z niezwykle urozmaiconym programem. Podczas urządzonego, staraniem komitetu Tygodnia, wieczoru, chór młodzieży, pod batutą nauczyciela Bartosa odśpiewał kilka piosenek, drużyna harcerska odegrała sztuczkę p. t. „Lokatorzy" i dwie pantominy. Referat o konieczności większej opieki nad dzieckiem i celu urządzania „Tygodnia dziecka" wygłosił kierownik miejscowej szkoły. Sprzedażą znaczka zajęli się członkowie Ogniska oświaty pozaszkolnej. Czysty dochód, osiągnięty z „Tygodnia" przeznaczono na urządzenie „kuchni" dla młodzieży szkolnej.

× **PODOFICEROWIE REZERWY KOŁA SOSNOWIEC.** Zarząd Koła zwołuje na dzień 1 listopada godz. 9 rano w lokalu Koła ul. Targowa (Szklarnia), zbiórkę wszystkich członków celem wzięcia udziału w uroczystościach związanych z złożeniem wieńca na płycie „Nieznanego Żołnierza" w Sosnowcu. O jaknajliczniejsze przybycie prosi zarząd.

× **Z POSIEDZENIA ZARZĄDU M. SOSNOWCA.** Na ostatniem posiedzeniu zarządu m. Sosnowca postanowiono wyasygnować pieniądze na zakupno ziemniaków dla bezrobotnych oraz omawiano sprawę wykupna weksli w sumie 150.000 dol. przez firmę Ulen. Jakkolwiek pieniądze ostatniej raty ulenowskiej już nadeszły, jednak Ulen nie chce wykupywać tych weksli proponując Magistratowi prolongatę.

× **PODWYŻKA PŁAC W PIEKARSTWIE.** Ciągnące się od dłuższego czasu pertraktacje w sprawie uregulowania płac pracowników piekarskich powiatu Będzińskiego, zostały ostatecznie ukończone w ub. wtorek. Na konferencji w Inspektoracie pracy w Sosnowcu przy udziale przedstawicieli właścicieli piekarń, przedstawiciela pracowników piekarskich z Warszawy i przedstawiciela miejscowego związku ustalono że pracownicy piekarscy otrzymają 10 proc. podwyżkę płac, obowiązującą od dnia 1 listopada b. r. Umowa zawarta w 1927 r. pozostała nierozwiązana. Podwyżka płac pracowników piekarskich nie wpłynie na ceny pieczywa.

Program radjowy

Czwartek 31 października 1929.

KATOWICE.

11.56 — Sygnał czasu z Obserwatorjum astronomicznego w Warszawie oraz hejnał z Wieży Marjackiej w Krakowie
12.10 — Muzyka (płyty gram).
12.30 — Koncert dla młodzieży szkolnej z Filharmonji Warszawskiej.
14.00 — Przerwa.
16.00 — Komunikaty Polskiego Związku Zrzeszeń Gospodarczych woj. Śląskiego oraz komunikat Teatru Polskiego.
16.20 — Koncert z płyt gramofonowych
17.15 — Prof. Władysław Dzięgiel: „Śląsk w czasach rzymskich".
17.45 — Koncert kameralny z Warszawy.
18.45 — Rozmaitości, zapowiedź programu na dzień następny, komunikat Teatru Polskiego oraz przegląd widowisk.
19.03 — Skrzynka pocztowa. Korespondencję bieżącą omówi p. Stanisław Steczkowski.
19.30 — Dr. Kazimierz Załuski: Z cyklu sportowego — „Co zrobiono w ubiegłym sezonie narciarskim".
19.58 — Sygnał czasu z Obserwatorjum Astronomicznego w Warszawie.
20.00 — Komunikaty Związku śląskich kół śpiewaczych.
20.05 — Transmisja koncertu wieczornego z Krakowa.
21.30 — Słuchowisko z Wilna.
22.25 — Komunikat meteorologiczny z Warszawy oraz zapowiedź programu na dzień następny w języku francuskim.
22.35 — Komunikaty prasowe P. A. T. z Warszawy.

Najstarsze i najlepsze w Polsce
KURSY SAMOCHODOWE
Inż. JANA KLEBERA
SOSNOWIEC, WARSZAWSKA 22. — Tel. 4-82.

Kursy zawodowe i dżentelmeńskie. Gwarantowna i szybka nauka rano lub wieczorem. Nowe sześciocylindrowe samochody. Prawo jazdy zapewnione. Wpłaty ratami. Zapisy codziennie. — — — — — 5067

Wypłata zapomóg bezrobot.
PRACOWNIKOM UMYSŁOWYM.

Zarząd Obwodowy F. B. w Sosnowcu zawiadamia, że wypłata zapomóg za m-c październik 1929 r. z państwowej akcji pomocy doraźnej bezrobotnym pracownikom umysłowym odbędzie się wg. następującej kolejności:

1) Dla bezrobotnych zamieszkałych na terenie wydzielonych miast: Sosnowca, Będzina i Dąbrowy Górniczej, oraz powiatu Będzińskiego, uprawnionych do pobierania zapomogi wypłata odbędzie się w lokalu Wydziału Powiatowego w Będzinie, w dniu 31 października 1929 r. o godz. 12.

2) Dla bezrobotnych, zamieszkałych na terenie miasta Zawiercia i powiatu Zawierciańskiego, wypłata odbędzie się w Wydziale Powiatowym w Zawierciu w dniu 31 października 1929 r. o godzinie 12.

3) Dla bezrobotnych, zamieszkałych na terenie powiatu Olkuskiego, wypłata odbędzie się od dnia 31.10 do 7.10 1929 roku, na punktach płatniczych.

Zapomoga została przyznana tym z pośród bezrobotnych pracowników umysłowych, którzy złożyli podania i odpowiadają warunkom zarządzenia pana ministra pracy i opieki społecznej z dn. 22.10 1928 roku, tj. o ile samotni nie wyczerpali 9 okresów, żonaci bezdzietni 15 okresów, żonaci dzietni 24 okresy.

× TOWARZYSTWO SPORTOWE „ROZWÓJ" na kolonji walcowni hr. Renard nie ustaje w swej pracy. Gdy minął już sezon letni, zarząd Towarzystwa przystąpił ze wzmożoną energją do dalszej pracy, aby mieszkańcom kolonji dostarczyć godziwej i pożytecznej rozrywki. Od miesiąca uruchomiono naukę robót ręcznych nad którą czuwają obznajmione z tą pracą pp.: J. Jędroszówna i Dąbkówna. Z nauki tej korzystają przeważnie dzieci robotników. W całej pełni pracuje również sekcja dramatyczna pod kierownictwem p. J. Chyrosza i sekcja symfoniczna prowadzona przez p. Jankowskiego. Obecnie zarząd przystąpił do stworzenia sekcji chóralnej, której kierownictwo powierzono p. E. Rudzkiemu. Już w pierwszych dniach do sekcji tej zapisało się 43 osoby. Dnia 26 b. m. nastąpiło otwarcie sekcji której dokonał prezes Towarzystwa p. St. Makola, przedstawiając jednocześnie członkom kierownika p. Wł. Agdana. Jak się okazało, materjał głosowy w sekcji chóralnej jest bardzo dobry, co rokuje jej w przyszłości wspaniały rozwój. Lekcje śpiewu odbywać się będą dwa razy w tygodniu: w poniedziałki i czwartki. Zapisy na członków do wszystkich sekcyj Towarzystwa przyjmowane są bez ograniczenia.

× BACZNOŚĆ POWSTAŃCY! Związek powstańców Śl. grupa Sosnowiec zaprasza wszystkich członków jutro na godz. 9.30 do lokalu Związku w szkole im. Czackiego ul. Nowokościelna 4 celem złożenia wieńca na grobie poległych kolegów.

× POMYSŁOWY OSZUST. Przed kilku nastu dniami w Kaliszu aresztowano podejrzanego osobnika podającego się za Marjana Greleckiego, rzekomego lekarza ginekologa i chirurga. Osobnik ów legitymował się indeksem wystawionym przez uniwersytet w Tuluzie. Jak się okazało aresztowany jest sprytnym oszustem, który naciągnął szereg osób w Kaliszu na większe pożyczki, wystawiając wzamian fałszywe weksle różnych firm; pozatem oszust podawał się za ajenta ubezpieczeniowego, przedstawiciela związku inwalidów, zbierając składki itp. Grelecki grasował pozatem w Katowicach, Częstochowie, Brześciu i w innych miastach. Prawdopodobnem jest, że oszust ten i na terenie Zagłębia naciągnął szereg osób. Poszkodowani powinni w danym wypadku zawiadomić o tem urząd śledczy P.P. w Sosnowcu.

Złotych 750.000.—
Złotych 350.000.—
Złotych 250.000.—
Złotych 150.000.—
Złotych 100.000.—
Złotych 80.000.—
Złotych 75.000.—
Złotych 60.000.—
Złotych 50.000.—
Złotych 40.000.—
Złotych 25.000.—
i t. d. i t. d.

Czy chcielibyście posiadać jedną z tych wielkich sum?

Możecie to osiągnąć, kupując los
I kl. Loterji Państwowej
w najszczęśliwszej kolekturze

JÓZEFA HLAWSKIEGO, w Sosnowcu, 3-go Maja 23.

LUB W JEJ ODDZIAŁACH:
w Będzinie, Małachowskiego 24
w Dąbrowie Górn., 3-go Maja 14
w Zawierciu, Piłsudskiego 5
w Grodźcu, Będzińska, d. Godeckiego
w Czeladzi, Rynek 8.

POŁOWA LOSÓW WYGRYWA!!!
Ceny losów:
ćwiartka Zł. 10— połówka Zł. 20— cały Zł. 40—
ZAMÓWIENIA LISTOWNE
ZAŁATWIAMY ODWROTNĄ POCZTĄ.
Ciągnienie już 14 i 15 listopada b. r.

Czy będzie strajk w górnictwie?

Niefortunna taktyka partji socjalistycznej.

Jest publiczną tajemnicą, iż obecny zatarg w przemyśle górniczym, zaaranżowany przez socjalistów, ma **podłoże wybitnie partyjno - polityczne.** Nie chodzi tu bynajmniej o poprawę bytu rzesz robotniczych, lecz o odzyskanie utraconych wpływów wśród tych rzesz, a jednocześnie o wykorzystanie mas w przygotowywanej rozgrywce lewicy przeciwko Rządowi.

Sprawa podwyżki płac jest kwestją aktualną, czemu nikt, a w tej liczbie i sami przemysłowcy nie zaprzeczają i z całą pewnością zatarg zostanie polubownie załatwiony, tym czasem socjaliści, nie czekając na ostateczny wynik, chwycili się starego i bezwartościowego sposobu strachów i gróźb, ogłaszając, że jeżeli sprawa podwyżki płac nie zostanie do końca bieżącego miesiąca załatwiona, zostanie proklamowany w przemyśle węglowym strajk generalny.

Było to posunięcie taktyczne, obliczone na efekt i zmuszanie czynników rządowych do ustępstw, aczkolwiek sami socjaliści zdają sobie najlepiej sprawę o wartości podobnych strajków w obecnej sytuacji.

Wszak jest rzeczą ogólnie wiadomą, iż **wobec zbliżającej się zimy i konieczności zaopatrzenia się rzesz robotniczych w żywność i odzież, o strajku nie może być mowy,** gdyż robotnicy, nauczeni smutnem doświadczeniem, na to nie pójdą. Owszem, mogą być wypadki, że ta lub inna kopalnia stanie na 2 — 3 dni, lecz o jakimś planowym strajku, mającym trwać aż do całkowitego zaspokojenia wysuniętych żądań, w obecnej chwili, powtarzamy, niema mowy, **gdyż robotnicy na własnej skórze odczuli już nieraz dobrodziejstwa strajku i obecnie złapać się nie dadzą i nie będą wyciągali z ognia kasztanów socjalistom.**

Być może, iż nasi socjaliści postanowili odwzajemnić się towarzyszom angielskim za ich pomoc w 1926 r. kiedy to dzięki strajkowi, wywołanemu przez socjalistów w Anglji, nasz przemysł węglowy rozwinął się poważnie i zdobył kilka rynków zagranicznych w następstwie czego bezrobocie w tym przemyśle spadło do minimum. Jest to tylko przypuszczenie, narazie zaś wiemy, iż w sprawie zatargu w przemyśle węglowym, postanowiły interwenjować władze rządowe, które także do strajku nie dopuszczą, a więc i tu okazuje się, że groźby chybiły celu, narazie zaś efekt zapowiedzi strajku jest ten, iż **na rynku węglowym powstało niesłychane ożywienie,** gdyż jedni chcą się zabezpieczyć na wszelki przypadek a inni zarobić przy nadarzającej się sposobności, co siłą rzeczy wytwarza spekulację i podwyżkę cen.

Pozatem, na wieść o zapowiedzianym strajku ujawnili także **dużą ruchliwość komuniści, pragnący wyzyskać sytuację dla swych celów.**

Słowem, zapowiedź strajku, nie mająca żadnej realnej wartości, była na rękę spekulantom i komunie i to jest jedyny konkretny wynik ostatniego, jak zwykle szkodliwego posunięcia socjalistów.

Protestacyjny Zjazd
RZEMIEŚLNIKÓW.

W dniu 24 listopada rb. o godzinie 2 popołudniu w sali b. kina „Zagłoba", przy ulicy Kościelnej w Sosnowcu, odbędzie się Zjazd rzemieślników chrześcjan i żydów z powiatów Będzińskiego i Zawierciańskiego, w sprawie protestu przeciwko wyborom do Izby rzemieślniczej w Kielcach.

Na Zjeździe oprócz miejscowych przedstawicieli wygłoszą referaty przedstawiciele centralnych Towarzystw rzemieślniczych z Warszawy, oraz pp. posłowie.

Na Zjazd winni przybyć wszyscy rzemieślnicy prowadzący warsztaty samodzielnie w powiatach Będzińskim i Zawierciańskim.

× POŻAR. Wczoraj o godz. 5 rano w budce drewnianej przy ulicy Krakowskiej 2 w Sosnowcu, w której znajdował się warsztat szewcki Jana Haberko wybuchł pożar, wskutek nadmiernego napalenia w piecyku żelaznym. Ogień strawił całą budkę, wraz ze znajdującemi się w niej narzędziami. Pożar zlokalizowała przybyła na miejsce miejska straż zawodowa.

× UNIEWINNIENIE. Stanisław Cioch, zam. przy ul. Polnej 3 w Dąbrowie, oskarżony w ubiegłym roku o współudział we włamaniu do kasy ogniotrwałej fabr. „Vesten" w Olkuszu, zgłosił się do redakcji i oświadczył, że wyrokiem Sądu okręgowego w Sosnowcu w dniu 4 bm. został od winy i kary zwolniony.

× WISIELEC W LESIE. Onegdaj w lesie państwowym w pobliżu kopalni „Juljusz" na jednem z drzew zauważono wiszące zwłoki nieznanego mężczyzny. Po przeprowadzeniu przez policję dochodzenia okazało się że samobójcą jest 44 letni Adam Zeller, mieszkaniec wsi Porąbka. Zeller, chory umysłowo, nosił się od dłuższego czasu z myślą popełnienia samobójstwa. Ostatnio Zeller opuścił mieszkanie 26 bm i prawdopodobnie tego dnia powiesił się w lesie.

× POGRÓŻKI. Do komisarjatu policji w Sosnowcu przyszła wczoraj z wystraszoną miną Magdalena Gruszczak (Czysta 7), i oskarżyła przed dyżurnym przodownikiem swego sąsiada Włodzimierza Nieponia o odgrażanie jej pobiciem i zastrzeleniem. Po wysłuchaniu skargi p. Gruszczak policja zajęła się przeprowadzeniem dochodzenia.

× KRADZIEŻ ROWERU. Józefowi Domarańczykowi z Sosnowca (kolonja walcowni hr. Renard) nieznany sprawca skradł rower, pozostawiony chwilowo przed urzędem pośrednictwa pracy. Poszkodowany ocenia wartość skradzionego roweru na 200 zł.

3.50 zł. miesięcznie

kosztuje prenumerata „KURJERA ZACHODNIEGO" wraz z odnoszeniem — do domu lub przesyłką pocztową. —

Stali prenumeratorzy

„KURJERA ZACHODNIEGO"

otrzymują

Tygodniowy dodatek ilustrowany.

Prenumeratę „KURJERA ZACHODNIEGO" można rozpoczynać każdego dnia w m-cu, najwygodniej jednak zapłacić prenumeratę

już 1-go każdego miesiąca.

Prenumeratę K. Z. można zamawiać telefonicznie: Sosnowiec Nr. 73.

Z komitetu okręgowego

L. O. P. P.

W tych dniach odbyło się zebranie nowoukonstytuowanego zarządu okręgowego komitetu L. O. P. P. w Sosnowcu.

Na zebraniu postanowiono ożywić dotychczasową działalność L. O. P. P. na terenie Zagłębia i dążyć do zwiększenia ilości członków, jak również do tworzenia nowych kół i komitetów w powiatach Będzińskim i Zawierciańskim.

Postanowiono także przystąpić do przeszkolenia członków L. O. P. P. w obronie przeciwgazowej. W tym celu mają być zorganizowane przy szkole górniczej w Dąbrowie kursy dla instruktorów, którzy po ukończeniu kursów przystąpią do szkolenia członków L. O. P. P. w obronie przeciwgazowej.

Aby powyższe zamierzenia wprowadzić jaknajprędzej i najlepiej w życie, członkowie zarządu komitetu okręgow. podzielili między sobą pracę organizacyjną. Referat zwiększenia ilości członków w istniejących kołach objął p. inż. Skup. Referat tworzenia nowych kół i komitetów L. O. P. P. objął p. Uniejewski. Sprawami obrony przeciwgazowej będzie się zajmował p. inż. Paszkowski wraz z inspektorem gazowym p. prof. Dziobomiem, który ukończył specjalne inspektorskie kursy obrony przeciwgazowej w Warszawie. Sprawami lotnictwa proszono zająć się p. inż. Niepokojczyka.

Podział pracy pomiędzy poszczególnych członków zarządu pod ogólnem kierownictwem nowego prezesa komitetu okręgowego dyr. Bereszko rokuje, że działalność L. O. P. P. na naszym terenie wchodzi obecnie w nową fazę, która zabezpieczy pomyślny rozwój tak ważnej ze względu na obronę kraju instytucji. Poczynaniom tym życzymy powodzenia i jak najlepszych wyników.

× **PROTOKOŁY.** Policja sosnowiecka spisała onegdaj 6 protokułów za tamowanie ruchu pieszego i 6 za przekroczenie godzin handlu.

× **ODPOWIEDZI ADMINISTRACJI KURJERA ZACHODNIEGO:** P. Stanisław Nocoń, Żarki, numery 064487, 064477, 064478, 064491, 064473 zostały nie wylosowane. P. Michał Matiasz, kierownik szkoły w Małoszycach p. Żarnowiec nad Pilicą, numery 243716, 24514, 243616 zostały niewylosowane.

Z życia straży pożarnej

W BĘDZINIE.

Onegdaj odbyło się konstytucyjne zebranie nowego zarządu ochotniczej straży pożarnej w Będzinie, wybranego przed kilku dniami na ogólnem nadzwyczajnem zebraniu członków straży.

Na wstępie przystąpiono do wyboru prezydjum. Prezesem został p. E. Rypp, zastępcą inż. E. Winter, sekretarzem p. W. Narbut i skarbnikiem p. Fr. Nowara.

Nowy zarząd znalazł się w dość trudnej sytuacji, gdyż nie mówiąc o bieżących potrzebach, zastał deficyt, w wysokości około 2 tysięcy zł., który oczywista także musi być pokryty, zarząd jednakże ma nadzieję, iż przy planowej i usilnej pracy wybrnie z kłopotów i straż będzińska będzie mogła dalej się rozwijać i pracować dla dobra ogólnego.

Narazie specjalnie powołana komisja zajmie się opracowaniem preliminarza budżetowego na rok bieżący, a inna komisja sprawdzi szczegółowo inwentarz i stan majątku straży.

Echa zabójstwa pod Będzinem

przed Sądem apelacyjnym w Warszawie.

Na ławie oskarżonych przed sądem apelacyjnym w Warszawie zasiadł w tych dniach groźny bandyta **Wiktor Rok vel Rak.**

Usiadł na ławie, skulił się, wyglądał jak przyczajony zwierz... Wiktor Rok — jest mordercą. On to przed rokiem wespół z godnym kolegą Tad. Wolskim zastrzelił w lasku pod Będzinem kolejarza Wojciecha Ciubę, który wracał wieczorem z miasta do domu.

Kolejarz tego dnia otrzymał swą pensję — 180 złotych.

Zabili, zrabowali pieniądze i zbiegli.

W kilka godzin później znaleziono trupa.

Władze policyjne rozpoczęły natychmiast pościg, do którego użyli psa wywiadowczego.

Pościg okazał się skuteczny. Po kilku godzinach obu opryszków wyśledzono.

Mordercy bawili się wesoło w karczmie.

Zostali aresztowani i wkrótce stanęli przed Sądem okręgowym w Sosnowcu, który **skazał każdego na 15 lat ciężkiego więzienia.**

W kilka tygodni po tem Wolski usiłował zbiec z więzienia.

Pewnej ponurej, ciemnej nocy wyrwał nadpiłowane od kilku dni kraty i przy pomocy sznura z pociętej w pasy bielizny wydostał się poza mury.

Jeszcze jeden krok dzielił go od wolności, lecz **w ostatniej chwili dostrzegł go wartownik.**

Strzał!

Wolski padł. Dostał śmiertelną ranę w płuca.

Po kilku dniach zmarł w więziennym szpitalu wskutek krwotoku gardłanego.

Przed Sądem apelacyjnym stanął już tylko jego krwawy **kolega Wiktor Rak.**

Nie przyznawał się do winy, obarczając kolegę, twierdząc, że to Wolski był sprawcą zbrodni, on zaś — Rak — nie brał w krwawem dziele bezpośredniego udziału.

Sąd apelacyjny wobec całokształtu danych, zdobytych przez śledztwo i przewód sądowy nie mógł dać wiary temu tłomaczeniu i po krótkiej naradzie ogłosił **wyrok, zatwierdzający wymierzoną przez Sąd okręgowy karę 15 lat ciężkiego więzienia.**

Jeden z przyjaciół skazanego opuszczając salę sądową i żegnając gestem bandytę rzekł do towarzyszącej mu kobiety z fachową powagą: **„To na nic takie „sypanie" trupa..."**

Tak w żargonie przestępców zwie się obrona polegająca na obarczaniu winą nieżyjącego już współprawcę.

ŻYCIE GOSPODARCZE.

Wrzenie wśród górników angielskich.

Jak wiadomo, od szeregu dni wśród górników angielskich panuje wrzenie, które może zakończyć się bardzo poważnie. Górnikom chodzi nietylko o płacę, lecz również o skrócenie dnia pracy do godzin siedmiu. W tych sprawach odbywają się stale konferencje między przedstawicielami górników i rządu, dzięki czemu gabinet angielski ma nadzieję doprowadzenia do porozumienia.

Ostatnio na konferencji ministrów z przedstawicielami górników ci ostatni oświadczyli, jak przykre wrażenie zrobiło postanowienie rządu odwleczenia sprawy 7-godzinnego dnia pracy w górnictwie. W konferencji z ramienia rządu wzięli udział: minister Thomas, którego zadaniem jest walka z bezrobociem, Graham, minister górnictwa, oraz Bondfield, ministerka pracy; z ramienia górników brało udział prezydjum związku górników. Ministrowie oświadczyli, że projekt prawa, dotyczącego przemysłu węglowego, podadzą do wiadomości związku górników już w tym tygodniu.

Komitet wykonawczy górników zbierze się wówczas celem zapoznania się z projektem i zwoła na dzień 5 listopada konferencję delegatów górniczych.

Minister Graham, mówiąc o kryzysie w górnictwie, oświadczył, że spowodowany on jest zmniejszeniem zapotrzebowania. Wywozimy teraz — mówił minister — zaledwie połowę tego, co wywoziliśmy w najlepszych czasach. Trzeba, byśmy otworzyli nasz handel wywozowy. Prawda, że usiłując rozpaczliwie zachować rynki zagraniczne, wywoziliśmy węgiel do niektórych krajów Europy po cenach niżej kosztów, wiemy zaś, iż żaden przemysł nie byłby w stanie utrzymać się, gdyby sprzedawał swe produkty ze stratą.

Kronika gospodarcza.

W SPRAWIE NOWEJ TARYFY KOLEJOWEJ. Dyrektor departamentu handlowo-taryfowego w Ministerstwie komunikacji, p. Kołaczkowski, dokonał ostatnio inspekcji stacyj towarowych na prowincji, m. in. w Grajewie, Białymstoku i Grodnie, by się zorjentować, czy urzędnicy kolejowi opanowali już należycie przepisy nowej taryfy towarowej, wprowadzonej od 1 października r. b. Inspekcja dała dobre wyniki, jednak wykazała, że nadawcy bardzo często źle określają towary i narażają się przez to na straty materjalne, gdyż różnice muszą później wyrównać.

ULEPSZENIE NAWIGACYJNE W PORCIE GDYŃSKIM. W tych dniach założona została w odległości półtory mili morskiej (mila morska = 1669,3 mtr.) na wschód od portu gdyńskiego t. zw. hucząca pława świetlna, czyli boja, zapalająca się i wydająca syreni gwizd w parosekundowych odstępach czasu. Pława ta oznaczać będzie początek redy gdyńskiej, ponadto stanowić będzie punkt ostrzegawczy dla statków, wjeżdżających do portu.

KONFERENCJA KOLEJOWA W BUDAPESZCIE. Jedną z najbliższych międzynarodowych konferencyj kolejowych będzie konferencja w Budapeszcie, która rozpocznie swe obrady w dniu 5 listopada r. b. z udziałem przedstawicieli kolei włoskich, jugosłowiańskich, czeskosłowackich, węgierskich i polskich. Konferencja zajmie się sprawą przyśpieszenia przewozu ładunków z państw zainteresowanych do portów w Trjeście i Fiume. Polski zarząd kolejowy reprezentować będzie na tej konferencji naczelnik wydziału towarowego w Ministerstwie komunikacji, inż. Kazimierz Włodek. Konferencja potrwa kilka dni.

Z giełdy warszawskiej.

CEDUŁA Z DNIA 30.10.

AKCJE: Bank Handlowy 118.00, B. Polski 163.50, B. Zachodni 70.50, B. Zw. Spółek Zarobk. 78.50, El. w Dąbrowie 85.00, Siła i światło 106.00, Firley 51.00, Nobel 27.00, Starachowice 21.50, Borkowski 81.50, Poż. Dolarowa 5 pr. 63.00—64.75 — 65.00, Poż. Konwer. 5 pr. 50.50, Poż. Inwest. 4 pr. 117.75 — 117.00, Ziemskie Kredyt 4 i pół pr. 47.50 — 47.75 — 47.50.

WALUTY i DEWIZY: Nowy Jork 8.89.75, Paryż 35.13, Wiedeń 125.35, Praga 26.41, Szwajcarja 172.76, Stokholm 239.52. Berlin 213.36. Dolar 8.89.50

Są dwie kategorje ludzi...

Jedni nie troszczą się o przyszłość i wydają wszystko co zarobią, przywykli łatwo wydawać pieniądze, nie wiedząc, ile mają w kieszeni. A gdy znajdą się niespodziewanie w nagłej opresji, stoją bezradni, nie wiedząc, jak sobie dopomóc w ciężkich chwilach życia.

Drudzy, żyjąc z myślą o zabezpieczeniu starości sobie, a przyszłości dzieciom, oszczędzając z zarobionych pieniędzy tyle, ile mogą. Zato już po paru latach mogą zdobyć samodzielność i żyć spokojnie, patrząc na szczęście dzieci i wnuków.

Zastanów się, do której kategorji chcesz należeć?

Jeżeli uświadamiasz sobie wartość beztroskliwego życia, wstąpisz na drogę oszczędności!

Znajdź więc chociażby raz na miesiąc chwilę czasu, aby złożyć swe uciułane grosze na książeczkę oszczędnościową.

Z sali sądowej

BRZYTWA, NARZECZONA I RYWAL

Krwawa scena rozegrała się na ulicy Sobieskiego w Dąbrowie Górniczej. Niebezpieczny nożowiec 26-letni Stanisław Ciastoń (Koszelew 8), ujrzawszy swą narzeczoną w towarzystwie znienawidzonego rywala Józefa Hanaka (Piłsudskiego 15), dobył z kieszeni brzytwę i z otworzonem ostrzem rzucił się na nich, obrzucając ich stekiem przekleństw.

Pierwszą ofiarą rozwydrzonego zbója padł Hanak, na którego twarzy w jednej chwili powstała krwawa masa od cięć brzytwą. Tłum przechodniów zdołał Hanaka obronić od niechybnej śmierci i rozdzielił nożowca od swej ofiary. Ciastoń nie dał jednak za wygraną. Jednym susem znalazł się przy niewiernej narzeczonej i wykręciwszy jej ręce do tyłu, zamierzał ciąć ją w gardło. W ostatniej chwili obezwładniono bestjalskiego oprawcę i pod silną eskortą policji odstawiono go do więzienia.

Wczoraj odpowiadał on w Sądzie okręgowym za ciężkie poranienie Hanaka i usiłowanie zabójstwa swej narzeczonej. Sąd wydał wyrok, skazujący Ciastonia na 6 miesięcy więzienia, biorąc pod uwagę, iż działał on w stanie silnego wzruszenia duchowego i znajdował się podczas dokonywania zbrodni w stanie zupełnie niemal nieprzytomnym.

SKAZANIE ZA KRADZIEŻ KABLA.

W sprawie głośnej kradzieży, dokonanej na kopalni „Kazimierz", gdzie łupem złodziei padło kilkaset kg. elektrycznego kabla i różne części samochodowe, zapadł w dniu wczorajszym wyrok w Sądzie okręgowym. Jak wiadomo, wszystkie niemal skradzione rzeczy odnaleziono, wobec wskazania przez jednego z sprawców kradzieży miejsca zakopania ich. Skazani zostali: Piotr Turek, lat 24, mieszkaniec Dąbrowy Górniczej (Okrzei 39), oraz złodzieje będzińscy Piotr Bochenek, lat 20 (Ksawera 33), Bolesław Hyla, lat 20 (Ksawera 39) i Stanisław Niemirko, lat 20 (Ksawera 24). Wszystkim sąd wymierzył karę trzechmiesięcznego więzienia, której odbywać nie będą, gdyż pochłonęła ją amnestja.

Z ruchu wydawniczego.

„OSWOBODZENIE KRAKOWA 31 października 1918 r." Napisał Adam Chmiel, poprzedza Historja „Związku Uczestników Oswobodzenia Krakowa" przez Henryka Pachońskiego.

Nakładem Związku Uczestników Oswobodzenia Krakowa ukazała się wyczerpująca, źródłowa praca z oświetleniem dziejowych chwil grodu podwawelskiego w listopadzie 1918 r. Fragmenty dotyczące wyswobodzenia Zachodniej Małopolski z pod jarzma zaborcy, przechowane w dokumentach archiwów i pamięci żyjących dotąd uczestników tego wyzwolenia, znalazły w pracy pp. Pachońskiego i Chmiela nietylko [illegible] przegląd, ale także naukowo, [illegible] rycznie opracowany, niemniej żywo i interesująco skreślony obraz przebiegu tych pamiętnych wypadków. Stąd dzieło to jest nie tylko obfitym materjałem dla historyków zajmujących się pierwszemi chwilami niepodległości państwa, ale też zajmującą lekturą dla wszystkich, którym dokładne poznanie przełomowych chwil narodu nie jest obojętnem. Książkę w cenie 12 zł. można nabyć w księgarni Gebethnera w Krakowie.

PAMIĘTAJ, 5602

że

RADJOSPRZĘT

kupisz najtaniej w firmie

„DAK" w Sosnowcu, Piłsudskiego 14

tel. 8-28. — — — tel. 8-28.

Kronika Zawiercia.

× PODZIĘKOWANIE PANA PREZYDENTA. Kancelarja cywilna p. Prezydenta Rzeczypospolitej Polskiej zwróciła się pismem z dnia 23 bm. do pana starosty pow. Zawierciańskiego z prośbą o podziękowanie Związkowi pracowników samorządu powiatowego i gminnego pow Zawierciańskiego za wyrazy hołdu, zawarte w depeszy z dnia 20.10 br. wysłanej z okazji uroczystości dekorowania medalem dziesięciolecia pracowników wydziału powiatowego i gmin powiatu Zawierciańskiego.

× DZIEŃ OSZCZĘDNOŚCI. Dzisiaj, jako w dniu propagandy oszczędności, o godz. 10 rano w sali sejmiku odbędzie się losowanie premij pomiędzy właścicieli książeczek wkładowych.

× KONFERENCJE. Dzisiaj do Zawiercia przybywa zastępca inspektora pracy w Sosnowcu p. K. Rychłowski, celem odbycia konferencji w sprawie niestosowania się do zawartej umowy co do regulacji płac w fabryce Berndta. Pozatem p. inspektor przewodniczyć będzie komisji rozjemczej dla spraw dozorców domowych.

Kronika Olkuska.

× REDUKCJA W CEMENTOWNI „KLUCZE". Z dniem 9 listopada rb. z ogólnej ilości 450 robotników, cementownia „Klucze" zapowiada redukcję 310 robotników. Konieczność redukcji jest następstwem zakończenia sezonu budowlanego.

× POŚWIĘCENIE SZPITALA I ELEKTROWNI W OLKUSZU. W ub. sobotę został poświęcony szpital św. Błażeja, gruntownie odnowiony i przerobiony, oraz nowa elektrownia miejska im. marsz. Piłsudskiego. Poświęcenia dokonał proboszcz olkuski ks. Frelek w obecności p. wojewody Korsaka, naczelnika woj. urzędu zdrowia dr. Ostromęckiego, inspektora dr. Dziewulskiego z Kielc, oraz przedstawicieli samorządu i instytucyj społecznych miejscowych. Na uroczystości był również obecny p. starosta Kowalski z Zawiercia. Przed poświęceniem, został udekorowany krzyżem „Polonja Restituta" miejscowy starosta, p. Stamirowski. O godz. 12 w południe odbyło się w Resursie olkuskiej przyjęcie, na którem przemawiał p. wojewoda i przedstawiciele różnych instytucyj.

× Z ZABAWY STRZELECKIEJ w Olkuszu, osiągnięto czystego dochodu zł. 290.60 gr. Związek strzelecki składa za naszem pośrednictwem serdeczne podziękowanie za pomoc przy urządzaniu zabawy wszystkim, którzy przyczynili się do powodzenia zabawy bądź pracą, bądź darami, a szczególniej pp.: starościnie Stamirowskiej, profesorstwu Mitkom, W. Sikorskiej, sędziemu Voydtowi, magistrowi Wojdackiemu, Magistratowi miasta Olkusza, dyrekcjom: fabryki „Olkusz", cementowni „Klucze" i papierni „Klucze".

× KURSA ROLNICZE IM. STASZYCA. Zarząd Koła PMS. w Olkuszu podaje do wiadomości osób zainteresowanych, że w Warszawie został otwarty 5-miesięczny kurs rolniczy im. Staszyca za opłatą 25 zł. ratami po 5 zł. miesięcznie. Nauka drogą korespondencji. Adres: Składowa 3.

× REDUKCJA W CEMENTOWNI JAN JACK. W fabryce wyrob. azbestowo-cementowych Jan Jack w Ogrodzieńcu z dniem 1 listopada rb. zredukowani zostaną nie robotnicy, jak to podaliśmy, lecz dni pracy z 6-ciu na 3 dni w tygodniu.

× ŚMIERTELNY WYPADEK W KLUCZACH, jaki miał miejsce z robotnikiem Janem Straszakiem, spowodowany został skutkiem braku stosownych urządzeń przy wierceniu studni, zabezpieczających od wypadków. Wiercenie studni artez. prowadzi warszawska firma „Hydrognom".

× STOWARZYSZENIE PMM. W BALESŁAWIU. Stowarzyszenie to, grupujące polską młodzież męską powstało w Bolesławiu w 1918 r. W ciągu ostatnich lat przechodziło ono różne koleje, a był czas, że całkiem upadło. Obecnie dzięki zasługom b. prefekta ks. Fr. Pustułki i obecnego ks. Wł. Sulejdy Stowarzyszenie egzystuje nadal i liczy 20 członków. Stowarzyszenie ma swój sztandar oraz posiada 420-tomową bibljotekę. Do zarządu wchodzą pp.: prezes i naczelnik — St. Kołodziejczyk, sekretarz — St. Szypuła, skarbnik — Stefan Cebo, bibljotekarz — J. Kowalski, gospodarz — J. Kaczmarzyk. W ubiegłą niedzielę w Stowarzyszeniu przeprowadził inspekcję wizytacyjną instruktor okręgu olkuskiego p. Wł. Sujkowski, wygłaszając jednocześnie przemówienie o „Wielkiej idei Stowarzyszenia i pracy dla potęgi Ojczyzny". Stowarzyszenie bolesławskie może rozwinąć się przy poparciu miejscowego społeczeństwa, które jak dotychczas bardzo mało interesowało się jego życiem.

× ODPOWIEDŹ. Fotografje szkoły w Skałce zostaną w swoim czasie zamieszczone.

Głód, przemoc i kłamstwo.

Rewelacyjny referat Biesiedowskiego.

Biesiedowski nietylko zerwał w sposób dość radykalny i „oryginalny" z miejscem swej dotychczasowej działalności w charakterze dyplomaty sowieckiego — ale **jawnie przeszedł na stronę najzacieklejszych wrogów bolszewickiego regime'u**, od 11 lat gniotącego Rosję w krwawych szponach czerezwyczajki i wyciągającego swe chciwe i zachłanne macki na cały świat.

W redakcji pisma „Dni", wydawanego przez byłego dyktatora Rosji porewolucyjnej, Kiereńskiego, wygłosił Biesiedowski **wyczerpujący referat o sytuacji obecnej w Sowietach**. Wykład, obejmujący szeroki zakres wydarzeń w polityce wewnętrznej i zagranicznej, w oświetleniu byłego sowieckiego dyplomaty, okazał się znacznie ciekawszy od tych sensacyjnych rewelacyj, których coprawda oczekiwano od Biesiedowskiego, ale w innym zakresie, raczej personalnego demaskowania działalności poszczególnych działaczy czerwonego Kremlu.

Referat Biesiedowskiego w skondensowanej formie scharakteryzował położenie ekonomiczne i polityczne Sowietów, nieustającą walkę o władzę, kończącą się katastrofą dla **tych działaczy, którzy mieli nieszczęście wpaść w niełaskę Stalina** i zawrotną karjerę „dorobkiewiczów" komunistycznych, w postaci wielu dziś bardzo wpływowych dygnitarzy.

„Sowiecki regime dyktatury — twierdzi Biesiedowski — **rozkłada się coraz bardziej i gnije**. Żywioł chłopski na terenie całej Rosji Sowieckiej jest tak dalece wrogo usposobiony dla władzy, że nawet G. P. U. w swoim czasie — przed półtora rokiem — predłożyło „Politbiuro" obszerny referat o niewątpliwem istnieniu wśród włościaństwa **doskonale zakonspirowanej organizacji antybolszewickiej**. Żadnej podobnej organizacji niema — jest natomiast niepohamowana wola, niezwykła energja i wielka rozmaitość środków, któremi rozporządzają chłopi w walce z ciężarami, które na nich zwala rząd.

W rezultacie, całe gubernje są uważane za „niebłagonadiożne".

Trudność rozwikłania zagadnienia „chłopa" i „chleba" jest zapewne największą z tych, z jaką w ciągu swego istnienia spotkała się władza sowiecka.

„Wypadki w dzisiejszej Rosji Sowieckiej rozwijają się na gruncie głębokiego malkontentyzmu szerokich mas ludowych, wygłodzenia, braku najniezbędniejszych przedmiotów i — jednocześnie — na tle coraz większej obcości rządzącej partji, jej celów z bezpośredniemi potrzebami ludności. **Władza sowiecka, w swych naczelnych postaciach, jest tak samo niedostępna dla głosu ludowych mas, jak ongi carska władza...**"

„Chroblwe objawy przeistaczania się rewolucji w reakcję zaczęły być tak rażące, że żaden z uczciwych ludzi w partji nie może nie zastanowić się nad tem zjawiskiem. Stwarza się wrażenie jakiejś ogromnej rany ropiącej, która pokrywa cały kraj. Starzy członkowie partji dobrze to rozumieją, widzą, że **wewnątrz kraju i partji coś gnije niepowstrzymanie...**

Przed dwoma miesiącami — opowiada Biesiedowski, — przybył do Paryża na czas urlopowy jeden z członków Centralnego Komitetu Partji. Opowiedział mi swoją rozmowę z innym członkiem C. K., Tołokoncewym, uczciwym, starym robotnikiem - metalowcem, który od 20 lat jest w partji... Z rozmowy tej wynikało, że **wszystkie plany tak szumnie stwarzane w Sowietach, jak ów plan „pięcioletni" lub industrjalizacja — wydają się mrzonką niedościgłą**, bezpłodnemi marzeniami o socjalizmie. „A czyż to czas dziś myśleć o socjalizmie?... Wszyscy rozumieją, że to nie o socjalizm chodzi, ale o... żołądki puste. „Kraj przechodzi przez okres najcięższych cierpień — ktoby tam pomyślał o socjalizmie?".

Referat Biesiedowskiego, odsłaniający całe ubóstwo i obłudę, głoszonych przez przywódców szumnych haseł, jest tem cenniejszy, że zawierał bardzo wiele faktycznego materjału niedostępnego dla ludzi niewtajemniczonych i odsłonił niejedną zagadkę „sowieckiego raju".

Po skończonym referacie Biesiedowski odpowiadał na szereg zapytań, zadawanych mu przez audytorjum.

Najbardziej charakterystyczną i ciekawą była odpowiedź na pytanie o istotnych nastrojach, panujących wśród t. zw. „komsomolców". Biesiedowski twierdzi, iż **młodego pokolenia bynajmniej nie zadawala obecny ustrój polityczny Rosji**.

Ogromna ilość „trockistów" wśród komsomolców jest tego najlepszym dowodem. Po rozczarowaniach jakie przeżyła młodzież z Trockim, **zwrot „na prawo" jest bardzo możliwy i logiczny**.

Na tej części młodzieży można śmiało polegać, jako na elemencie, który **pierwszy rozpocznie walkę z regimem dyktatury komunistycznej**.

Z referatu Biesiedowskiego wynika, że w obecnej chwili Rosja Sowiecka **znajduje się w wyjątkowem ciężkiem położeniu**. Wystarczą jakieś nieprzewidziane „głodne bunty" a nad Rosją zapłonie powtórnie pożar rewolucyjny, stokroć okrutniejszy od tego, który zniósł tron cara.

Pieniny jako przyszły ośrodek

sportowy i klimatyczny.

W roku bieżącym rozpoczęto w Pieninach budowę nowej, wzorowo zaprojektowanej stacji klimatycznej i sportowej Czorsztyn — Nadzamcze. Tereny przyszłego uzdrowiska leżą na malowniczem, południowem zboczu górskiem, wznoszącem się łagodnie ponad Czorsztynem powyżej wspaniałych ruin czorsztyńskiego zameczyska.

Widok roztaczający się z tego wzgórza nie ma chyba równego w sobie w całej Polsce. Przecudne Pieniny, majestatyczny łańcuch Tatr, majacząca na zachodzie sylweta Babiej Góry i zielone bory pobliskich Gorców tworzą tu niezrównaną i jedyną w swej malowniczości panoramę. U stóp wzgórza piętrzą się urocze zwaliska czorsztyńskiego zamku, nieco głębiej widnieją imponujące mury Niedzicy i srebrna wstęga splecionego Dunajca.

Czorsztyn - Nadzamcze posiada bezkonkurencyjne wprost walory, jako uzdrowisko o jedynej w Polsce całkowicie południowej wystawie i łagodnym klimacie. Jako stacja sportowa o doskonałych terenach narciarskich i turystycznych, przepysznej rzece i wyjątkowych warunkach atmosferycznych wybije się z pewnością na czołowe miejsce w rzędzie naszych górskich miejscowości.

Prace około rozbudowy Czorsztyna Nadzamcze raźno postępują naprzód. W pierwszym roku przeprowadzono piękna szose automobilowa i wytyczono ulicę na całym terenie uzdrowiska, uruchomiono własną elektrownię i cegielnię, opracowano dokładny plan regulacyjny, kanalizacyjny i wodociągowy, wzniesiono nowoczesny gmach o 10 kompletnie urządzonych mieszkaniach oraz kiosk restauracyjny. W budowie znajduje się obecnie wielka restauracja obok kiosku.

Zainteresowanie się szerokich warstw społeczeństwa rozbudową tego pierwszego w Polsce nowocześnie ujętego uzdrowiska wzrasta z każdym tygodniem. Wielka ilość działek terenowych została już w ciągu bieżącej jesieni rozsprzedaną, a nowonabywcy przystąpią wczesną wiosną do budowy will i pensjonatów wedle komfortowych, pięknych projektów arch. Dietza. Wobec doskonałej organizacji dostawy materiałów na miejscu koszt budowy will jest wyjątkowo niski, tak że już w cenie 25 do 30 tys. zł. można wystawić sobie wytworną willę 4 — 5 pokojową.

W ostatnim tygodniu zadecydowało również zakup parcel i budowę większych domów wypoczynkowych w Czorsztynie szereg poważnych instytucyj finansowych i społecznych.

Zapowiedziano już tu cały szereg kursów narciarskich, wycieczek i imprez zimowych. Dom uzdrowiskowy zostanie otwarty 15 grudnia i stanowić będzie podstawę dla ruchu zimowego w Czorsztynie.

Wspólna obrona

PISM OPOZYCYJNYCH.

W Warszawie odbyło się zebranie właścicieli pism opozycyjnych: „Gazety Warszawskiej", „Rzeczypospolitej", „Robotnika" i innych, na którem uchwalono utworzenie wspólnej obrony t. zn. jedni i ci sami adwokaci w razie konfiskaty będą występowali w imieniu wymienionych pism.

Samochód

ZA DWA ZŁOTE.

Podczas losowania odbytej niedawno loterji na rzecz Polskiego Funduszu Olimpijskiego, jedną z wygranych stanowił samochód Chevrolet Phaeton, ofiarowany przez General Motors w Polsce bezpłatnie Polskiemu Funduszowi Olimpijskiemu. Samochód ten wartości około 11.000 stanowił dużą siłę atrakcyjną loterji Polskiej Funduszu Olimpijskiego, tak, że wpływy z biletów przekroczyły dwukrotnie wartość tego jednego tylko fantu. Szczęśliwym posiadaczem losu, na który padła ta wygrana, okazał się p. Adolf Mikulak, major dyplomowany wojsk polskich. Dnia 26 b. m. dokonano wręczenia tego wartościowego fantu posiadaczowi szczęśliwego losu.

KINO „ZAGŁĘBIE" DAWNIEJ Kino-Teatr „UDZIAŁOWY"

OSTATNIE 2 DNI!

„MIŁOŚĆ i ŁZY SZOPENA"

Dramat wielkich uczuć wielkiego człowieka.

Następny program: Marynarz słodkich wód

w roli tytułowej BUSTER KEATON

PRZEZNACZENIE WOŁA!

Kupujcie losy do 1-szej Państw. Loterji w największej kolekturze

W. KAFTAL i Ska

Katowice, ulica św. Jana 16

Król. Huta, Wolności 26, Bielsko Wzgórze 21

Główna wygrana:

zł. 750.000

pozatem wygrane po zł. 350.000, 250.000, 150.000, 100.000 itd. na ogólną olbrzymią sumę

złotych 32,000.000

Co drugi los wygrywa!

Ciągnienie odbędzie się 14 i 15 listopada br.

Ceny losów: 1/1 zł 40.—, 1/2 zł 20.—, 1/4 zł 10.—

Kolektura nasza — dzięki wyjątkowemu szczęściu — cieszy się w całej Polsce nadzwyczajnem powodzeniem. Za wygrane u nas losy wypłaciliśmy już miljony złotych.

Kupnatychmiast! Zamów natychmiast!

W tem miejscu wyciąć i przesłać nam pocztą.

Do Najszczęśliwszej Kolektury

W. KAFTAL i Ska Katowice.

Niniejszem zamawiam ..... całych losów po zł. 40.— .....

połówek po zł. 20.— ..... ćwiartek po zł. 10.— .....

Należytość zł. ..... uiszczę natychmiast po otrzymaniu losów blankietem nadawczym P. K. O. 304.761.

Imię i nazwisko: .....

Dokładny adres: .....

K. Z. 6611



OSTRZEŻENIE.

Chcąc nabyć proszki naszego wyrobu, należy przy kupnie akcentować, wyraźnie żądać oryginalnych proszków z „KOGUTKIEM" Gąseckiego, znanych od lat trzydziestu. — Zwracajcie uwagę i odrzucajcie UPORCZYWIE polecane naśladownictwa w podobnem do naszego opakowania.

Rada Zarządzająca, Sp. Akc. Elektrownia Okręgowa w Zagłębiu Dąbrowskiem,

podaje do wiadomości pp. akcjonarjuszów, że rozpoczęta została wymiana świadectw tymczasowych ostatniej emisji, ogłoszonej w „Monitorze Polskim" Nr. 117 z dn. 23 maja 1929 r. na oryginalne akcje.

Akcje wydawane są w biurze Sp. Akc. „Siła i Światło" w Warszawie, ul. Marszałkowska 94, w godzinach od 10-ej do 13-ej, a w soboty do 12-ej. 6649

DYREKCJA 6662

gimnaz. państw. W. im. Łukasińskiego

w Dąbrowie Górniczej ogłasza niniejszem konkurs na stanowisko lekarza-dentysty z uposażeniem według gr. X szczebla „a" za 15 godzin tygodniowo.

Swędzenie ciała oraz wszelkiego rodzaju wyrzuty skórne usuwa

KREM LAIN-AGE (z Kogutkiem)

Jest to idealny, nieszkodliwy kosmetyk, usuwający wady naskórka tak u dorosłych jak i u dzieci.

R. M. Sp. W. Nr. 5333. 5276

OGŁOSZENIE.

Do Rejestru Handlowego Sądu Okręgowego w Sosnowcu wpisane zostały następujące firmy:

W dniu 22 lipca 1929 roku.

A. 4135. Wykreślono z rejestru handlowego firmę „Mordka Każuch" w Sosnowcu, Modrzejowska Nr. 12.

W dniu 30 lipca 1929 roku.

A. 4955. Dokonano w rejestrze handlowym firmy „Arbor" handel drzewem Bracia Lifszyc, Kabak i Saper w Sosnowcu zmian: Nazwa firmy została zmieniona, obecnie brzmieć będzie: „Arbor" handel drzewem, Lifszyc, Spadkobiercy po Lifszycu, Kabak i Saper" w Sosnowcu, Targowa 7.

W dniu 31 lipca 1929 roku.

A. 2097. Dokonano w rejestrze Handlowym „Jankiel Nachemja" zmian: „Jakób Nachemja" pracownia szycia i mereżkowania chustek w Sosnowcu, Małachowskiego Nr. 8. Właściciel Jakób Nachemja, Sosnowiec, Małachowskiego 8.

W dniu 3 sierpnia 1929 roku.

A. 3973. Wykreślono z rejestru handlowego firmę: „Tartak Parowy i Fabryka dychtów „Odbudowa" S. i A. Pachter.

W dniu 6 sierpnia 1929 roku.

A. 2011. Wykreślono z rejestru firmy „E. Kosiński w Dąbrowie G. prokurentów: Jana Czapika i Alfonsa Kurakowskiego. Dokonano wpisu: Udzielono łącznej prokury Janinie Stanikowej i Tadeuszowi Bielskiemu, którzy upoważnieni są do podpisywania łącznie wszelkich zobowiązań firmy jak również czeków i weksli.

W dniu 12 sierpnia 1929 roku.

A. 4527. Wykreślono z rejestru firmę: „Abram Goldfrajnd" w Sosnowcu, Modrzejowska 45.

W dniu 7 sierpnia 1929 roku.

A. 1851. Wykreślono z rejestru handlowego firmy „Dom Handlowo-Przemysłowy L. Martynkowski i L. Nowak" — Drukarnia i Introligatornia w Sosnowcu wspólnika Leonarda Martynkowskiego. Dokonano wpisu: Jan Ludyga Laskowski, zam. w Katowicach, ul. Powstańców Nr. 1.

W dniu 31 sierpnia 1929 r.

A. 4607. Dokonano w rejestrze handlowym firmy Jojne Szpigiel, wpisu: Wyrokiem Sądu Okręgowego w Sosnowcu — Wydział Cywilny z dnia 9 października 1928 r. Z. 1470-28— ogłoszona została upadłość handlującemu Joskowi Szpiglowi, zam. w Będzinie, Kołłątaja 24, datę otwarcia upadłości oznaczono na dzień 10 września 1927 r. Sędzią Komisarzem zamianowany Sędzia S. O. w Sosnowcu Jan Jabłoński, kuratorem upadłości — adwokat Jan Agapow.

W dniu 4 września 1929 r.

A. 382. Dokonano w rejestrze Handlowym firmy „Stanisław Frydecki" wpisu: Firma została zmieniona, obecnie brzmieć będzie: „Sukcesorzy po Stanisławie Frydeckim" w Sosnowcu 1) Honorata Marja Frydecka, 2) Andrzej Józef Frydecki, 3) Antoni Wacław Frydecki, 4) Józef Stanisław Kostka Frydecki — Spadkobiercy po ś. p. Stanisławie Frydeckim, wszyscy zam. w Sosnowcu, Modrzejowska Nr. 39. Honorata Marja Frydecka upoważniona jest do samodzielnego zarządzania i kierowania składem aptecznym.

W dniu 9 września 1929 r.

A. 4253. Dokonano w rejestrze handlowym firmy „Piotr Cieślikowski" wpisu: Siedziba firmy mieści się w Czeladzi, ul. Bytomska Nr. 44.

W dniu 14 września 1929 r.

A. 4942. Dokonano w rejestrze handlowym firmy: „Expres" Piotr Stefan Kotarski w Będzinie wpisu: Siedziba firmy została przeniesiona do Dąbrowy Górniczej przy ulicy Marji Konopnickiej Nr. 8.

(D. c. n.)

H. K. WEBSTER.

KWARCOWE OKO.

Przekład autoryzowany Z. Popławskiej.

22)

Powiedziała pani, że był w zupełnej rozpaczy... tam, w poczekalni biura pośrednictwa pracy. To możliwe. Rok więzienia zniszczy każdego. Prawdopodobnie cierpiał z powodu niesłusznego podejrzenia. Nienawidził może nietylko tę kobietę, która go do więzienia wtrąciła, ale wszystkich bogatych ludzi. Nienawidził ich całą duszą. Poznał może w więzieniu prawdziwych rzezimieszków, którzy drwili z niego, że się dał nabrać... nie wchodzę w szczegóły. Był zmęczony, zniedzony, nie mógł otrzymać posady. Może spotkał jakiego towarzysza niedoli, który pożyczył mu trochę grosza i wciągnął w to i owo. Może dostał się do paczki bandytów, czy złodziei automobilowych. Może brał udział w dwóch czy trzech sprawach tego rodzaju... Może jednocześnie szukał uczciwego zarobku. Może wkońcu pani dała mu pracę.

Teraz dochodzimy do owego tajemniczego czegoś, co pani posiada, a czego ktoś bardzo pragnie. Ten ktoś trzyma Pawła w ręku. Paweł jest w jego mocy... Gdyby niesłuchał, gdyby ośmielił się postawić mu się okoniem — wyda jego sprawki, a tego najwięcej się obawia. Przed tygodniem, w piątek, kiedy pani Mitchell, zabrała panią swojem autem, mógł bezkarnie splądrować mieszkanie, bo wiedział, że i Janina wychodzi.

Jedynem niebezpieczeństwem było spotkanie Konstantego Mitchella przy windzie lub w drzwiach frontowych, ale przed nim zawsze znalazłby wymówkę. Dla zatarcia śladów udaje włamanie i dla zachowania pozorów—kradnie, jak najmniej zresztą. Nie znalazł tego, co mu kazano. Mówią mu: To syp i przeszukaj dworek. Oczywiście zgodziwszy się raz, musi zgodzić się i drugi raz.

Dzień, w którym pani ma dwa przedstawienia, najlepiej się do tego celu nadaje. Plądruje we dworku — znowu bez rezultatu. „Musi to mieć przy sobie" powiadają mu: „Jeżeli ty nie znajdziesz, my weźmiemy się do dzieła"! Więc w niedzielę symuluje chorobę i napada na panią.

— Nie, on tego nie zrobił! — z przekonaniem zawołała Linda. — Wiem, że tego nie zrobił! Nie ośmieliłby się mnie dotknąć! Nie porwałby mię za głowę.

— Nawet doprowadzony do rozpaczy? Nawet, gdyby przyszło mu na myśl, że pani się obróci i pozna go? Lindo! Któż inny zna tak dokładnie godzinę powrotu pani do domu?! Kto wie, że pani ma zwyczaj przystawać przy schodach, żeby wyjąć klucz? Kto inny czekałby tak cierpliwie, aż pani otworzy drzwi? Wiedział, iż będzie bezpieczny, skoro wepchnie panią do mieszkania. Od chwili, kiedy pani powiedziała mi o tym napadzie, podejrzewałem tylko Pawła! Obszukał panią i — zdaje mi się, że się nie mylę — znowu nie znalazł. Możemy mieć pewność, że nie znalazł, chyba że pani nosi w torebce podręcznej coś, co mogłoby przedstawiać dla niego jakąś wartość. Przypomina pani sobie, co było w torebce?

— Trochę pieniędzy, klucz, mój kontrakt i rachunek z magazynu. Żadnych klejnotów ani papierów. Pieniądze niewarte były ryzyka napaści.

— Dobrze — ciągnąłem. — Przypuśćmy, że i tym razem mu się nie udało. Mówi o tem ludziom, od których zależy. Może się o to na niego wściekli. Może mu nie wierzą. Może grożą, że opowiedzą o jego sprawkach policji. A może — i to wydaje mi się najbardziej prawdopodobne — Paweł ma wstręt do siebie, do dalszego zdradzania pani i nie może tego dłużej znieść. Pieniądze, podjęte z banku, pozwolą mu wyjechać daleko i zacząć życie od początku. Może łudził się, że zarobi uczciwie i kiedyś odda pani dług. Nie chce zatrzymać walizki. Otwiera ją, widzi, że i tam niema tego, czego szuka — wyjeżdża nocnym pociągiem. Jeżeli zrobił to wszystko, to trudno nazwać go człowiekiem uczciwym. Ale mógł to zrobić człowiek, który był uczciwy, który pragnie zostać zpowrotem uczciwym i który jest oddany pani całą duszą. Oto historja Pawła... możliwe, że się mylę od początku do końca...

Wiedziałem, że jest to dla Lindy wielka przykrość, więc, nie chcąc zmuszać jej do akceptowania mojej teorji, spytałem, czy nie czas już jechać do teatru? Był czas, a ponieważ wolała iść pieszo, niż brać taksówkę, ruszyliśmy w drogę.

Było to bardzo miłe, ale trochę niewiarogodne iść tak, jakby nigdy nic obok Lindy, jakgdyby była zwykłą sobie śmiertelniczką, a nie znakomitą artystką! Nie miałem nic do powiedzenia — chyba, że musiałbym wrócić do rozważań na temat Pawła. Ale milczenie to nie ciążyło mi.

(C. d. n.)

Kino „WAWEL"
SIELEC
obok kościoła.
Telefon 7-65.

Dziś uroczysta premjera filmu bliskiego sercu każdego p. t. Dziś

NOWE ZYCIE

Tragiczne dzieje emigrantów, w roli głównej najgenjalniejszy tragik świata: RUDOLF SCHILDKRAUT oraz nasza rodaczka LINA LANDI. Najnowsza technika, wspaniała gra artystów, film o emocyjnej treści. —

Uwaga! Nadprogram na scenie. Uwaga! Gościnny występ Zespołu Teatru Szkiców i Rewjetek pod kierown. Bronisława Nowińskiego, doskonałego tancerza i aktora charakterystycznego ulubieńca Zagł. Dąbrowskiego. Rewjetka Nr. 1 p. t. „Jesień zaczynamy na wesoło" Humor, Tańce, Skecze, Finały! Pocz. seansów w dni powsz.: I g. 6, II—8. W niedz. i święta I—g. 3.30, II—5.30, III—7.30 IV—9.30 Uprasza się Sz. Publ. o przybycie na seansy

KINO SFINKS

Od poniedziałku 28 października do 3 listopada.

Dramat według powieści „TYRAN" w rolach głównych IWAN PETROWICZ i Hr. ESTERHAZY.

(GEHENNA KOCHANKA)
„OSTATNI ROMANS"

Kreacja Petrowicza jest raczej żywem ciałem — ludzkiem. —

Nadprogr. TYGODNIK Z NATURY
Anons! Od 4-go listopada
„ASFALT"
Potężny dramat z życia współczesnego na tle wstrząsającej tragedji policjanta którego miłość do złodziejki strąciła z uczciwej drogi w odmęty przestępstwa i zbrodni.

KINO-TEATR
„UCIECHA"
Dąbrowa Górn., 3 Maja 14 tel. 3-01.

Od wtorku 29 października do piątku 1 listopada 1929 r. włącznie.

Najwspanialszy rekord najnowszej kinematografii! Genjalne arcydzieło współpracy Eryka Pommera i Joe Maya

„ASFALT"

Potężny dramat z życia nowoczesnego wielkiego miasta osnuty na tle miłości policjanta i złodziejki. W rolach głównych: Najnowsza rewelacja filmowa — czarująco-urocza Betty Amann, Gustaw Frohlich oraz Albert Steinruck i A. Szlettow.

WKROTCE!
„Brudne Pieniądze"
z genjalną chińską artystką
ANNĄ MAY WONG.

NAUKA KROJU
I SZYCIA
bielizny oraz haftów białych i kolorowych
odbywa się w szwalni Narodowej Organizacji Kobiet w Sielcu (ul. Szkolna) w sali nad Sokolnią.
Zapisy uczenic
odbywają się codziennie od godz. 9—1 rano i 3—7 popołudniu. 6620

ZAKŁAD OGRODNICZY
A. KRUSZCZYŃSKIE 60
Będzin — Sobieskiego Nr. 7 obok cmentarza katolickiego oraz nowo otworzona
KWIACIARNIA
przy ulicy Małachowskiego 36.
POLECA: duży wybór chryzantemów oraz inne kwiaty doniczkowe jak również bukiety, ubieranie koszy kwiatami i wieńce. 6630
Po cenach konkurencyjnych.

Sala klubu im. Marszałka Piłsudskiego (dawniej „Lutnia") Warszawska 22. Tel. 4-92
NOWY KURS TAŃCOW
rozpoczyna 7-go listopada o godzinie 7-ej
koncesjonowana szkoła tańca
NINY CICHONIOWEJ
Dobrane towarzystwo.
Wpisy przyjmuje skład materj. piśm. WP. Czechowskiego 3-go Maja 8. Tel. 8-24, a we czwartki i niedziele w lokalu klubu. 6653

jedyne, rzeczywiście urzędowo wypróbowane, antyseptycznie spreparowane 5186

PRIMEROS
PREZERWATYWY
Żądać we wszystkich składach aptecznych, jak również w składzie materjałów aptecznych
S. MONETA
Dąbrowa Górnicza, ul. Sobieskiego 29-

Nowość!
światowa firma
WESTFALJA - Separator
Reprezentacja w Sosnowcu:
ul. Targowa 13.
sprzedaje po najniższych cenach i na długie spłaty terminowe
MASZYNY do SZYCIA (bębenkowe)
WIRÓWKI (centryfugi)
ROWERY,
MASLNICE, 5999
ZEGARY SCIENNE,
MASZYNY ROLNICZE
Uwaga! Maszyny do szycia o 100 zł. taniej od innych!
Wszystkie przedmioty po 75 groszy dziennie!
Poszukiwani zdolni i wykwalifikowani agenci.

Chcesz się wzbogacić?
Kup natychmiast los I klasy 20 Loterji Państwowej w najszczęśliwszej kolekturze w Polsce
E. Lichtenstein i S-ka Warszawa, Marszałkowska 146-S.
Ogólna suma wygranych
32 miljony zł.
Szanse kolosalne. Połowa wygranych i dwie premje.
Ryzyko minimalne. Cena bardzo niska.

1/4	1/2	3/4	4/4
zł. 10.	zł. 20.	zł. 30.	zł. 40.

Na zamówienia listowne wysyłamy losy oryginalne.
Konto PKO 9.374 Firma egz. 1835 r.
W ostatniej 5 klasie za wygrane u nas losy wypłaciliśmy naszym graczom kilka miljonów złotych, ponadto premja
zł. 400.000 na Nr. 110562
padła u nas na los naszej kolektury. 6919
Naszym P.T. Graczom stale sprzyja szczęście!
Wypłacamy wygrane!

Sosnowiecki Lombard Prywatny
podaje do wiadomości, że dnia 15 listopada r. b. od godz. 10-ej rano odbędzie się w obecności władz
LICYTACJA
niewykupionych i nieprolongowanych zastawów.
Wzywa się zatem interesowanych do wykupna lub sprolongowania zastawów przed terminem t. j. najpóźniej do 13 listopada 1929 r. 6622

KUPNO i SPRZEDAZ

Do sprzedania cenne obrazy znanych malarzy polskich. Wiadomość Piłsudskiego 38, II p. p. Dymowski. 6617-2

Sprzedam mały murowany dom z wolnem mieszkaniem. Wiadomość w Administracji. 6568

Do sprzedania piwiarnia z urządzeniem i mieszkaniem. Cena przystępna. Wiadomość „Kurier Zachodni" Będzin. 6658

Sprzedam nową maszynę pończoszniczą „Rekord". Wiadomość Sosnowiec, Hala Rozwoju, Bar Katowicki. 6664

POSADY i PRACE

Panna z ukończoną maturą typu matematyczno-przyrodniczego i z 4 letnią nauką filozofji (przyroda i geografia) w Uniwersytecie Jagiellońskiem poszukuję posady aby móc zapracować na dalsze przerwane z powodu braku środków materjalnych studja. Wiadomość w Administracji. 6614

Poszukujemy od zaraz rutynowanej stenotypistki - korespondentki, piszącej biegle na maszynie, z dobrą znajomością niemieckiego i angielskiego (ewentualnie jednego z tych języków). Stenografja konieczna. Mieszkanie zapewnione. Oferty pisemne zawierające życiorys, odpisy świadectw, oraz warunki uprasza się nadsyłać pod adresem „Polskie Zakłady Babcock - Zieleniewski, Sosnowiec. 6645

Potrzebna młoda panienka do owocarni. Znajomość rachunków, praktyka pożądana. Wiadomość: 3 Maja owocarnia obok kościółka 6616-2

Chcesz otrzymać posadę? Musisz ukończyć kursy fachowo - korespondencyjne profesora Sekułowicza. Warszawa Żórawia, 42 j. Kursy wyuczają listownie: buchalterji, rachunkowości kupieckiej, korespondencji handlowej, stenografji, nauki handlu, prawa, kaligrafji, pisania na maszynach, towaroznawstwa, — angielskiego, francuskiego, niemieckiego, pisowni oraz gramatyki polskiej. Po ukończeniu świadectwo. Żądajcie prospektów. 5129

Obwieszczenie.

Kurator upadłości Joska vel Józefa Siwka obwieszcza, że Sąd Okręgowy w Sosnowcu wyrokiem z dnia 25 października 1929 r. postanowił: ogłosić upadłość handlującemu Joskowi vel Józefowi Siwkowi w Dąbrowie Górniczej przy ul. Łukasińskiego Nr. 7. Sędzią Komisarzem zamianować Sędziego Handlowego Marjana Jagiełłowicza, zam. w Sosnowcu, a Kuratorem upadłości adw. Breitera, zam. w Dąbrowie Górniczej, ul. Sobieskiego Nr. 19.

Celem uformowania listy wierzycieli oraz dokonania wyboru kandydatów na syndyków tymczasowych upadłości wyznaczony został termin na dzień 20 listopada 1929 r. w gmachu Sądu Okręgowego w Sosnowcu pokój Nr. 34, na który wzywa się wszystkich wierzycieli, wymienionego wyżej upadłego, aby stawili się osobiście lub przez swych pełnomocników.

Kurator upadłości
Dr. BREITER.

6663

NAUKA I WYCHOW.

Śląska Szkoła Muzyczna w Katowicach ul. Szopena 19 tel. 136 przyjmuje jeszcze uczni cały październik na rok szkolny 1929-30. Opłaty od 25 zł. miesięcznie. Dla dzieci wdów, sierot, inwalidów i robotników ulga 30 proc. Dla zamiejscowych zniżka kolejowa 75 proc. 5901-z

Stenografji polskiej: biurowej, parlamentarnej, niemieckiej, wyucza listownie, tanio, jaknajdokładniej Instytut Stenograficzny Warszawa, Krucza 26. 6162

LOKALE

Pokój w śródmieściu przy inteligentnej rodzinie do wynajęcia. Wiadomość „Kurjer Zachodni". 6655

ZGUBIONE DOKUMETNY

Budniak Roman zgubił książkę Kasy Chorych. 6636

Machura Stefan zgubił książeczkę wojskową, wydaną przez P.K.U. Złoczów. 6651-3

ROZNE

Zaginał kwit zastawowy Banku Udziałowego za nr. 1678 w Dąbrowie Gór. 6660

Ciołkowi Ludwikowi skradziono książeczkę Powiatowej Kasy Chorych wydaną przez kopalnię Piaski. 6659-1

Ładowanie akumulatorów, baterji anodowych przy biurze technicznem Inż. Antoni Nowicki, Dąbrowa Gór. Kościuszki 42. 6661

Choroby serca Basedow, astma Sanatorjum „Salus" Dra Kupczyka, Kraków, Szujskiego. 7923-2

Od 1000 zł. do 2000 miesięcznie zarobić mogą energiczni panowie i panie przy rozpowszechnianiu nowego systemu oszczędnościowego, którego w Polsce jeszcze nie znamy. Zgłosić się w Sosnowcu, Kołłątaja 7, II piętro. Wejście przez podwórze. 6656

Ostrzegam przed kupnem dolarówek numery 0070048 i 0490439 które zostały mi skradzione. Prawa zastrzeżone. Majchrowicz, Sosnowiec, Kaliska nr. 1d. 6652

WŁOSOW
wypadanie, łupież, łysienie usuwa „Esencja Chinowo-Chmielowa" i „Mydło Chinowo-Chmielowe" (z Kogutkiem) Sprzedają apteki i składy apteczne. Główny skład, Apteka Gąseckiego ul. Freta Nr. 16. 5277

Cennik ogłoszeń: Wiersz milimetrowy jednołamowy: na 1-ej stronie względnie przed tekstem 60 gr., w kronice 60 gr., w tekście 45 gr., za tekstem 20 z. Ogłoszenia drobne do 20 wyrazów 10—30 gr. za każdy wyraz, powyżej 20 wyrazów 20—60 groszy za każdy wyraz od porządku. Najmniej 1 złoty. Ogłoszenia z układem tabelarycznym o 25 proc. droższe. Zagraniczne 100 proc. droższe. Za terminowy druk oraz przestrzeganie miejsca ogłoszeń Administracja nie odpowiada.

Sosnowiec: REDAKCJA: Piłsudskiego Nr. 4. Telef. Nr. 64. ADMINISTRACJA: Piłsudskiego Nr. 4. Telef. Nr. 73. — Filje: BĘDZIN, Małachowskiego 2. DĄBROWA, Sobieskiego 8, telef. 1.25. — ZAWIERCIE, 3-go Maja 27. — GRODZIEC, Będzińska

WYDAWCA I REDAKTOR NACZ. TADEUSZ OPIOŁA. — DRUK „KURJERA ZACHODNIEGO" W SOSNOWCU, PIŁSUDSKIEGO 4. — REDAKTOR ODP. HENRYK STRYJEWSKI